

~~261~~

ZŁOTE ZIARNA

ZEBRANE Z DZIEŁ

~~236~~

PISARZY POLSKICH

PRZEZ

WŁADYSŁAWA BEŁĘ



POZNAŃ

NAKŁADEM K. KOZŁOWSKIEGO

1907

DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI W KRAKOWIE

ALFABETYCZNY SPIS AUTORÓW.

	Str.
Anonim	141
Asnyk Adam	116
Badeni Kazimierz	120
Baka Józef	32
Baliński Karol	115
Bartoszewicz Julian	94
Bełza Józef	79
Bielski Marcin	9
Birkowski Fabian	15
Bliziński Józef	120
Borkowski Leszek	99
Brodziński Kazimierz	41
Chmielowski Piotr	125
Chodźko Ignacy	59
Chołoniewski Stanisław	101
Czacki Tadeusz	34
Czartoryski Adam	37
Czczot Jan	50

ZŁOTE ZIARNA

	Str.
Deotyma	112
Dobrzycki Stanisław	126
Drużbacka Elżbieta	22
Dzieduszycki Maurycy	115
Dzieduszycki Wojciech	115
Dziędzielewicz Antoni	127
Estreicher Karol	101
Faleński Felicyan	126
Fedorowicz Władysław	136
Feldmanowski Hieronim	121
Felińska Ewa	121
Feliński Szczęsny	122
Firlewicz Jan	8
Fredro Andrzej Maksymilian	18
Fredro Aleksander	44
Gaszyński Konstanty	61
Gawroński Fr. Rawita	131
Gołuchowski Józef	67
Gomulicki Wiktor	126
Gnatowski Jan	135
Gorecki Antoni	57
Górnicki Łukasz	8
Goszczyński Seweryn	60
Grabowski Michał	63
Grudziński Stanisław	135
Hofmanowa Klementyna	58
Hołowiński Ignacy	62
Jachowicz Stanisław	110
Jankowski Czesław	137

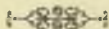
ZŁOTE ZIARNA

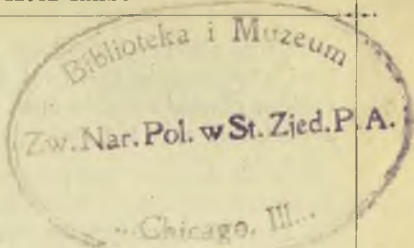
	Str.
Jarochowski Kazimierz	96
Jeske-Choiński Teodor	127
Kaczkowski Zygmunt	86
Kalinka Waleryan	97
Kamiński J. N.	63
Karpiński Franciszek	31
Kasprowicz Jan	128
Kaszewski Kazimierz	83
Kenig Józef	101
Klonowicz F. S.	12
Kniaźnin Fr. Dyonizy	31
Kochanowski Jan	4
Kochowski Wespazyan	16
Kołątaj Hugo	28
Konopnicka Marya	123
Korzeniowski Józef	81
Kościelski Józef	132
Koźmian A. E.	112
Koźmian Kajetan	41
Koźmian Stanisław	112
Krasicki Ignacy	26
Krasiński Zygmunt	53
Krasiński Adam Stanisław	110
Kraszewski J. I.	83
Krechowiecki Adam	133
Kremer Józef	72
Królikowski Józef	65
Krzemiński Stanisław	125
Lam Jan	138

	Str.
Lenartowicz Teofil	109
Libelt Karol	67
Lubomirski Stanisław	19
Łętowski Ludwik	100
Majer Józef	64
Malczewski Antoni	56
Małecki Antoni	100
Miaskowski Kasper	17
Mickiewicz Adam	46
Mochnacki Maurycy	57
Modrzewski Frycz Andrzej	10
Moraczewski Jędrzej	81
Morawski Franciszek	44
Myszkowski Samuel	13
Naruszewicz Adam	24
Niemcewicz Ursyn Julian	39
Norwid Cypryan	110
Opaliński Krzysztof	15
Orzechowski Stanisław	10
Orzeszkowa Eliza	90
Ossoliński J. M.	35
Pasek Jan Chryzostom	21
Pilchowski Dawid	28
Piramowicz Grzegórz	30
Pol Wincenty	102
Potocki Stanisław	33
Potocki Waław	20
z Poradowa Julian	135
Prus Bolesław	91

	Str.
Przesmycki Zenon	137
Rej Mikołaj	1
Reymont W. S.	127
Rodziewiczówna Marya	136
Rossowski Stanisław	135
Różycki Karol	40
Rzewuski Henryk	80
Sapieha Adam	126
Siemieński Lucyan	98
Sienkiewicz Henryk	88
Skarga Piotr	13
Słowacki Juliusz	51
Sokołowski Maryan	123
Sowiński Leonard	98
Stablewski Floryan	122
Starowolski Szymon	14
Staszyc Stanisław	33
Supiński Józef	74
Sygietyński Antoni	139
Syrokomla Władysław	105
Szajnocha Karol	93
Szczepanowski Stanisław	130
Sztyrmer Ludwik	101
Szujski Józef	95
Szymonowicz Szymon	15
Śniadecki Jan	35
Świętochowski Aleksander	125
Tarnowski Stanisław	100
Tetmajer Kazimierz	134

	Str.
Trembecki Stanisław	23
Trentowski Bronisław	65
Trypplin Teodor	66
Tymowski Kantorbery	35
Uchański Jakób	12
Ujejski Kornel	107
Wasilewski Edmund	109
Wasilewski Zygmunt	139
Węgierski Kajetan	29
Wiszniewski Michał	64
Witwicki Stefan	62
Wolska Maryla	141
Wołowski Ludwik	99
Woronicz Jan Paweł	38
Wysocki Włodzimierz	131
Wyspiański Stanisław	129
Zaleski Bohdan	60
Zamoyski Jan	11
Zan Tomasz	50
Zeiszner Ludwik	123
Żeromski Stefan	138
Żmichowska Narcyza	113
Żółkowski Alojzy	39





Jeśli umiesz czytać, azaż to nie rokosz czas sobie upatrzwszy, nad książkami posiedzieć, prawa i powinności się swej dowiedzieć. Nie trzeba będzie wielkiego nakładu: zbiegasz wszystkie świat lekkim kosztem, tuż na miejscu siedząc, tak jakobyś tam wszędzie oczewiście był, a jakobyś wszystko widział.

Mikołaj Rej.

*

Nieszczęsny to człowiek, co w marnem próżnowaniu czasu swe sprośnie traci, a jest tylko jako on staroświecki marmurowy filar, a na nim chłop ze spizu ulany, co tylko wróble albo gołębie na nim siadają, a w niwecz się nie przygodzi.

Tenże.

*

Nie chowajże rozumu, jeślić go Pan Bóg dał jako czyża w klatce, ale się staraj, abyć

zakwitnął pięknymi sprawami a obyczajami swojemi, aby naprzód Pan twój, który cię stworzył, cześć a chwałę z ciebie miał, przyjaciele radość a pociechę, a ty też zasię poczciwość a sławę.

Mikołaj Rej.

*

Zła rada zawždy temu bywa najszkodliwsza, kto ją wymyśla.

Tenże.

*

Kto się wczas w drogę gotuje,
Ten najbezpieczniej wędruje.

Tenże.

*

Cnota jest tak można królowa, że jej władzy ani śmierć, ani żaden strach nigdy przekazać nie może.

Tenże.

*

Mocna to zbroja z poczciwością cnota,
Ta sławy strzeże — a broni kłopot.

Tenże.

*

Ktokolwiek świętą prawdę a cnotę weźmie przed się, zawždy górą jak sokół latać musi, a wszem dobrem się obłowić.

Tenże.

*

Próżno kąpiesz z wierzchu ciało,
Jeśli wewnątrz co przywrzało.

Mikołaj Rej.

*

Nie teć słówka mają być baczone, które rozlicznemi przysmaczkami i krasomównościami bywają zafarbowane, ale one, co idą z ust jako piorun trzaska, a iż znać w nich wierną szczerłość, iż w nich żadnej obłudności niemasz.

Tenże.

*

Nie drzémże, czujże o sobie, bo Pan takie sługi błogosławi, które zawždy znajdzie czujące u drzwi swoich.

Tenże.

*

Nędznik dopiero się uczyć chce jako ma żyw być, kiedyby się począć uczyć jako ma umrzeć.

Tenże.

*

Jeśliże swego pięknie nie poszlachcisz gniazda,
Tedy pewnie zagaśniesz jak przy słońcu gwiazda.

Tenże.

*

Nie mów co chcesz, abyś nie usłyszał czego
nie chcesz.

Tenże.

*

Kto przyjaciela nie ma, jest jakoby malowany obraz na ścianie, co na wszystkie patrzy, a z nikim nie mówi.

Mikołaj Rej.

*

Kiedy niecnota jaka ruszy ciebie,
Niemaszli kogo, zawstydz się sam siebie.

Tenże.

*

Na coć się przyda ziemię i niebo rozmierzyć,
jeśli się w własnych sprawach rozmierzyć nie
umiesz.

Tenże.

*

Służmy poczciwej sławie, a jako kto może,
Ku powszechnemu dobru niechaj dopomoże.

Jan Kochanowski.

*

✓ To pan zdaniem mojem,
Kto przestał na swoim.

Tenże.

*

✓ Siła posiadł włości,
Kto ujął chciwości.

Tenże.

*

Cnota skarb wieczny, cnota klejnot drogi,
Tegoć nie wydrze nieprzyjaciół srogi,
Nie spali ogień, nie zabierze woda,
Nad wszystkim innem panuje przygoda.

Jan Kochanowski.

*

Nie porzucaj nadzieję,
Jakoć się kolwiek dzieje;
Bo nie już słońce ostatnie zachodzi,
A po złej chwili piękny dzień przychodzi.

Tenże.

*

Sam Bóg wie przyszłe rzeczy, a śmieje się z nieba,
Kiedy się człowiek troszczy więcej niżli trzeba.

Tenże.

*

A szkoda zwać człowiekiem, kto bydłęcą żyje.

Tenże.

*

Szlachetne zdrowie,
Nikt się nie dowie,
Jako smakujesz:
Aż się zepsujesz.

Tenże.

*

Z dobrych dobrzy się rodzą, wnuk przodków
 [nie wydał,
 Lecz do sławy dziedzicznej i swą własną przydał.

Jan Kochanowski.

*

Piękne sumienie stać przy przyjacielu,
 Jeszcze piękniejsze zostawać przy prawdzie.

Tenże.

*

Kto w kręgi żądze mógł ująć, w długiem
 bezpieczeństwie dni swych używie.

Tenże.

*

Dwie rzeczy człowieka szlachcą: obyczaje
 a rozum. Obyczaje z cnót pochodzą a rozum
 z nauk; obiedwie rzeczy w sobie mieć, rzecz
 nieprzepłacona człowiekowi. Ale jeśli przy jednej
 tylko masz zostać, raczej przy cnocie niż przy
 nauce zostań; bo nauka bez cnoty jako miecz
 u szalonego, i sobie i ludziom szkodzi; cnota
 choć dobrze sama będzie, chwalebna jest i po-
 żyteczna.

Tenże.

*

Cnota sławą się płaci.

Tenże.

*

Zaprawdę, jako słońce światłość swoją traci
gdy za chmurę zajdzie, tak rozum ludzki od
zbytków tępieje.

Jan Kochanowski.

*

Nie przepłacona rzecz jest rozum, choć bę-
dzie czasem w słabem a w ułomnem ciele; bo
radą swoją więcej pomódz może niżli najwięk-
sza głupia moc.

Tenże.

*

Trzeźwość a miara to są najwierniejsi stróże
zdrowia naszego.

Tenże.

*

Czego za świeża skorupa nawrzała,
Ten zapach będzie w sobie długo miała.

Tenże.

*

Wiele przyjaciół sobie jednać nie jest do
końca dobrze; albowiem miłość roztargniona na
wiele części nie jest tak inocna, jako spólna
i spojona; a kto kogo pomału miłuje, tegoż
i pomału miłują. Moja rada tedy, aby człowiek
nie wiele przyjaciół miał, ale takich, którymby
się dufać godziło.

Tenże.

*

Gnuśny, utratny, łakomy, zwadliwy — nie dobry przyjaciel.

Jan Kochanowski.

*

Wspaniała rzecz jest, a prawie boska, nie bawić się rzeczami ziemskimi, ale umysł swój, choć tym cielesnym ciężarem uciśniony, do rzeczy zacnych dźwigać, aby mógł obaczyć, czym jest, co za zacność jego, także aby rozumem i dowcipu przyrodzonego biegiem, pomniał na początek swój, z kąd poszedł i był uczestnikiem bóstwa.

Jan Firlewicz.

*

Jest coś, co człowiekowi wiele przyjąć i ująć może dobrego mniemania i wziętości, a to jest zachowanie, a spólna przyjaźń z kim, kto ją wie; bo to rozum pokazuje, iż jakiego kto sobie przyjaciela obrał, z kim za jednego żyje, takim i sam być musi.

Łukasz Górnicki.

*

Niemasz tak niepowściągliwego, złego a niecnotliwego na świecie człowieka, któryby się, gdzieby go o to spytano, chciał do tego przyznać, iż jest takim; i owszem każdy, by też był najgorszy, tedy się za dobrego, za sprawiedli-

wego, za powściągliwego chce udać, i ma z tego rozkosz, gdy tak o nim ludzie rozumieją.

Łukasz Górnicki.

*

Najpewniejszym świadectwem jest sumienie własne, a za cnotliwe sprawy sama cnota hojną zapłatą. Kto jedno dla tego pocziwie czyni, aby był widzian, ten się z cnotą fałszywie obchodzi.

Tenże.

*

Pokój a próżnowanie, wielcy to skaziciele człowieczy.

Tenże.

*

Kto chce dobrym mężem być, musi te trzy rzeczy w sobie mieć: rozumem się sprawować, nauką nieprzyjaciela przechodzić, doświadczeniem radzić; bo się żaden z temi darami z matki nie urodzi, ani też doświadczenia żadnego mieć będzie, bez prace osobnej swojej i chuci, trzeba, aby się innego nauka podparła, gdzieby tego zaniedbał za słusznego czasu, próżnoby miał na szczęście albo na mdłe przyrodzenie narzekać, gdyż te rzeczy na woli są każdego; a kto tym źle szafuje, szczęście mu nic nie krzywo, iż go opuściło, bo też szczęście za rozumem pochodzi.

Marcin Bielski.

*

Co bogactwo bez rozumu? co uroda bez cnoty?

Marcin Bielski.

*

Swawoleństwo domowe toć daleko szkodziwsze jest niżeli obcy nieprzyjaciel.

Stanisław Orzechowski.

*

Kto jest bogaty, niech się szcudrobliwością ukazuje być ubogiego bratem, kto jest rozumem i mądrością obdarzon, niech nauki swej i rady użyzcza potrzebny; kto szlachectwem albo możliwością wiele może, niech zwierzchność i możność swą obraca na bronienie niewinnych a pokornych. Bo się zda, jakoby wszelaką ludzkość zwlekli z siebie i prawo braterstwa porzucili oni, którzy bogatemi będąc, sobie tylko bogaci są; którzy uczeni i mądrzy, sobie tylko nauką i mądrością swoją obmyślają.

Andrzej Frycz Modrzewski.

*

Prawdziwa ozdoba cnotą ma być nabywana, a okrom niej ani pomysleć o tem. *Tenże.*

*

Tak wielu występkom i wadom poddan jest żywot człowieczy, iż jeślibyśmy wiele rzeczy nie

przebaczali, a występków sobie zobopólnie nie odpuszczali, niedługoby to towarzystwo a złączenie ludzkie trwało.

Andrzej Frycz Modrzewski.

*

Prawdziwa wolność nie należy w swawolności czynienia, co się podoba, ani w zbytnej foldze praw przeciwko tym, którzy się występków dopuścili, ale należy w pohamowaniu ślepych a upornych i skwapliwych popędliwości serdecznych a w rządzeniu rozumu. *Tenże.*

*

Prawa są jakoby lekarstwa, w którego daniu żaden biegły lekarz na osoby niema baczenia.

Tenże.

*

Bez nauk, acz mogą być niektórzy cnotliwi i światli, — gdy lud w ciemnocie, wałą się królestwa, upadają mocarstwa, same dostojęstwa ciężarem się stają.

Jan Zamoyski.

*

Nie chcę wprawdzie, ażeby wolność zbytnią surowością lub niesprawiedliwością ściśniętą została, ale gdyby mi wolno było z dwojga złego

wybierać, śmiem powiedzieć, że raczej życzyłbym pod takim żyć rządem, gdzie nic nikomu, niż gdzie wszystko wszystkim jest wolno.

Prymas Jakób Uchański.

*

Między złem a dobrem cieniuchna bardzo ściana, można ją nazwać subtelną bardzo linią. Tę linię kto przestąpi, tak mu ją przestąpić na stopę jako i na miłę.

Biskup Samuel Myszkowski.

*

Chlubimy się dostatkami przed postronnemi, rozrzutnością popisujemy, a oto defektów gdzie jeno spojrzysz pełno.

Szymon Starowolski.

*

Królewska myśl w człowieku i skrzydła rozszerza,
Dalej niż według gniazda i własnego pierza.

F. S. Klonowicz.

*

Patrz swego powołania a pracuj do zdechu.

Tenże.

*

Jako łódź na wodzie i ptak na powietrzu
nie znać gdzie przeleciał: tak głupich i gnu-
śnych żywota żaden ślad nie zostaje.

Piotr Skarga.

*

Rychlej się uczeń u tego mistrza nauczy,
na którego robotę patrzy, niżli u tego, który
o robocie mówi.

Tenże.

*

Mądrość bez prostoty jest chytrość i złość.

Tenże.

*

Co rozumem i pilnością i cnotą stanęło, to
się nierozumem i niedbałością i złością ludzką
obała.

Tenże.

*

Gdy okręt tonie a wiatry go przewracają,
głupi tłumoczki i skrzynki swoje opatruje i na
nich leży, a do obrony okrętu nie idzie i mniema,
że się sam miłuje, a on się sam gubi. Bo gdy
okręt obrony nie ma, i on ze wszystkim co
zebrał utonąć musi.

Tenże.

*

Nie oglądajcie się na stateczność, ale na po-
zytek ludzki: bo trwanie przy złem i szkodliwym

nie czyni żadnego zalecenia statku męzkiego, ale raczej upornym się być i głupim taki pokazuje, kto ze złego nie wychodzi, a z błota w które wpadł nie powstaje.

Piotr Skarga.

*

Lepiej być miastem bez murów, niżli bez praw; bo obronić się jakim wojskiem może, a bez praw stać i trwać żadne nie może.

Tenże.

*

Roskosz jako pszczoła: miodu troszka a żądła i boleści wiele.

Tenże.

*

Jako gdy śnieg padnie, na wszystko białą farbę puszcza, tak kto ma dobre serce i myśli, wszystkie swoje sprawy tą barwą pokrywa.

Tenże.

*

Wymówi się słoweczko, które, by jako porwać nazad, dałby człowiek za to niewiem co? jako ptaka który się z ręku wydrze, zatrzymać, porwać nazad trudno; jako okrętu, który uciekł pełnymi żaglami z portu, nie możesz zawściągnąć, tak i słowo raz wypuszczone leci niepo-

hamowane; słowo odleci — ale żelazo w sercu
zostawi, trwa ból zadany; gwałtownie umysł
robi na gniewy i warzy w sobie nie piwo, ale
pomstę wielką.

Fabian Birkowski.

*

Prawda ma twarz ognistą.

Tenże.

*

Zawsześ mię żywiła
Ręko moja! Kto Bogu dufa i pracuje,
Do ostatniej starości nędze nie uczuje.

S. Szymonowicz.

*

Nieraz jednym momentem wielkie rzeczy stoją,
A co spóźni godzina, lata nie zagoją.

Tenże.

*

Cierpieć nie mogę tych, co zakrzywiwszy główkę,
Chodzą jakoby z Panem Bogiem dziś gadali,
U których postać święta — hajduckie sumienie.

Krzysztof Opaliński.

*

Polacy w niczem nie są porządni, tylko
w samym nieporządku.

Tenże.

*

Trzymaj miarę w wydatkach. Miarą kotek mówi.
A kiedy masz łososa kupić, uważ pierwej,
Czy cię na śledzia stanie.

Krzysztof Opaliński.

*

A wy papinkarze,
Coście wszystką myśl swoją w brzuchu utopili,
Których i sam Bóg brzuchem, na co się przydadacie
Krajowi? lubo wojna nastąpi, lub niewczas,
Odbieźcie obozu, i sławy, i cnoty,
Jakaście odbieźeli dobrego ćwiczenia;
Niewczasom nieprzywykli, w brzydkich utopieni
Roskoszach aż po uszy. Kat po was ojczyźnie,
Lepiej żebyście byli świata nie widzieli!

Tenże.

*

W kościele bądź nabożny a pokorny w szkole,
W polu bitny, w grze wesół, żartowny przy
[stole.

Wesp. Kochowski.

*

Czart miejsca, które sam utracił, zazdro-
szcząc, albo burzy ciało przeciw duchowi, albo
ducha kusi niedobrych myśli podniętą.

Tenże.

*

Lepszy jest dobrego nabycia kawałek, niż
całej Indyi złoto niezbożnikowi.

Wesp. Kochowski.

*

W Atenach odmieniona u lutni struna, złym
była znakiem; dopieroż u nas, kiedy chwale-
bnych przodków naszych obyczajów odbiegamy.

Tenże.

*

Ale bunty i rozruchy,
Nie od Boga sieją duchy,
Niemi, niemi legły państwa
Pograniczne, od pogaństwa,
Niemi się też dom nasz chwieje,
Dokąd wewnętrzny ten wiatr wieje.

Kasper Miaskowski.

*

Ostra droga do sławy, a kto o nią stoi,
Ani oków, ani on i śmierci się boi.
Przyjdzie umrzeć każdemu, ale kto żalazem
Legł w posłudze koronnej, ten kwitnie zarazem;
Tego rydl i motyka z pamięcią nie grzebie,
Kto ręki nie szanuje i zdrowia w potrzebie.

Tenże.

*

Czas oczy łzami zalane ociera,
 Czas drzwi do gmachów pociechy otwiera,
 A czego w ludzkim nie znajdzie rozumie,
 Długi czas umie.

Kasper Miaskowski.

*

Oby za miękkich jedwabów towary,
 Wrócił się ubiór pradziadów on szary!
 Weszłyby w kluby obyczaję zdrowe,
 I odrosłyby pióra zaś orłowe. *Tenże.*

*

Na zepsowanie sto każdemu sposobów; do
 naprawienia trudno najlepszemu zdobyć się na
 jeden.

Andrzej Max. Fredro.

*

Złotnik w cichości tysiączne kształtuje klej-
 noty, u kowala pełno huku a roboty na szóstak;
 tak jednego ciche sprawy zacniejsze bywają nad
 drugiego, co w zakręcie siła rzkomo robi.

Tenże.

*

Nie mała mądrość mądrze mówić, lecz naj-
 większa mądrze czynić. *Tenże.*

*

Milczenie skarb wszelkiej polityki; milcząc
nie urazisz, milcząc zbędzisz, milcząc wyrozu-
miesz, milcząc dokażesz.

Andrzej Max. Fredro.

*

Porządku jeden jest kształt; nieporządku
nieskończone sposoby, niewiedzieć zkąd wprzód
zabiegać, albo czynić.

Tenże

*

Żaden morza przebrnąć nie usiłuje, bo wi-
dzi niepodobność; w kałużę łatwo każdy wpa-
dnie, bo się spodziewa przejechać.

Tenże.

*

Nie wprzód niebo, ale wprzód idzie zasługa.

Tenże.

*

Wielkie rzeki cicho płyną; małe strumienie
z szumem się po kamieniach wloką, choć w nich
niewiele wody. W pustkach największe echo.

Tenże.

*

Czego rozum znaleźć nie może — czas na-
uczy.

Stanisław Lubomirski.

*

Żadna sprawa nie jest dobrze poczęta w samej rzeczy, która nie jest wprzód ukończona w myśli.

Stanisław Lubomirski.

*

Nie broń niczego upornie, wszystkiego dobrego broń statecznie.

Tenże.

*

Są, którzy wolą być niegodnie sławni, niż sławy godni.

Tenże.

*

Nie to dobro ojczyzny, wielorakimi dowcipu wymysłami odbierać czas rzeczom i rzecz czasowi, lecz to co potrzebne — prędko chcieć, co dobre — prędeziej uznawać, a co najlepszego — jak najprędeziej wykonać.

Tenże.

*

Łacniej złoto niż rozum, łacniej kopać kruszce,
Niż mądrość, co się w miękkiej nie rodzi po-
[duszce.

Wacław Potocki.

*

Jeźlić może do cnoty mogąc pomódz leki,
Patrz żebyś próżnowania był zawsze daleki:

Robisz co, okazyja do złego upada,
Próżnujesz, obmyśli czart i robotę zada.

Wacław Potocki.

*

W rozumie człek ma pazury i zęby,
Przeciwko zwierzom i bestyom srogim.

Tenże.

*

Kto mi bierze sławę dobrą, bierze mi życie.

Jan Chr. Pasek.

*

Jest to doświadczona prawda, że potrzeba
rozum ostrzy.

Tenże.

*

Myśl dobra w nieszczęściu jest połową szczę-
ścia.

Tenże.

*

Dusze są wszystkie nieśmiertelne, ale cno-
tliwych i walecznych boskie.

Tenże.

*

Największa pociecha nie znać się do winy.

Tenże.

*

Odwracamy twarz, oczy, od niemiłych sobie,
Czyś pewien, że Bóg tego nie uczyni tobie?

Elżbieta Drużbacka.

*

Poznać głupiego łatwo z wielomówności
i z szumu.

Taż.

*

Natura ludzka jestto morze niespokojne,
Ustawiczną z wichrami zwykło toczyć wojnę,
Skołatanę przez burzę, z wierzchu się uciszy,
Wewnątrz szmer, huk, stękanie, kto żegluję
[słysz.

Taż.

*

Ty bądź pierwszym Adamem swojego imienia.

Taż.

*

Przekłętę głowy które fałszy kryślę,
I ten, co język swój bluźnierstwem zmasał.

Taż.

*

Klejnot rozumu w cichym siedzi sklepie,
Młyn wietrzny chociaż niema co mlec, trzepie.

Taż.

*

Nie wolna od napaści najczyściejsza cnota.

Stanisław Trembecki.

*

Pocziwy gdy oskarża — sam siebie nie tai:
Skrywszy się kłuc, oznacza zdrajców i hultai.

Tenże.

*

Rozumu jakież jest znaczenie ?
Mam rozum, gdy rzecz każdą jej mądrością cenię,
Kiedy widzę porządnie, kiedy zdrowo sądzę,
Kiedy duszę umacniam króćąc zmysłów żądzę,
Nad wszystko, gdy uczciwość mając za mistrzynię,
Coby mi było przykro drugiemu nie czynię,
A tak staropolskiego śledząc myśl języka,
Widzę, że się w rozumie i cnota zamyka.

Tenże.

*

Kiedy w młodości czasu niezmierne szczodroty,
Matka rzeczy na żywe sypała istoty,
Innym moc i orężę rozdała w posagi:
Człowiek z trochę światelka stał w środku nich
[nagi.

Zdawało się, że postać naprzód zginie nasza:
Lew ją kłem, słoń ogromem, wół rogiem prze-
[strasza;

Słabszy zwierz, ale który wziął roztropność w po-
[dział,
Zjadł wołu, siadł na słońia, lwią się skórą odział.

Stanisław Trembecki.

*

Kto chce zupełnie być uszczęśliwionym,
Więcej pocziwym ma być niż uczonym;
Więcej przyjaciół niżli miłośników,
Więcej niech cnót ma niż umie języków;
Więcej niech będzie zdrów niżli bogaty,
Więcej o pokój dba niż o intraty.

Adam Naruszewicz.

*

Spoczynek jest występkiem; wszystkie bez roboty
Nie warte cnót imienia próżnujące cnoty.

Tenże.

*

Nie ten u mnie żył długo, kto wiek przeżył długi,
Lecz kto życie wielkimi ozdobił zasługi.

Tenże.

*

Człek się rodzi do pracy; kto czas traci marnie,
Tak żyje, jak ów, co go sen wieczny ogarnie.

Tenże.

*

Głupi kto się bez serca i bez sił junaczy,
 Kto języka nie umie a książki tłumaczy;
 Kto z kości zysku szuka, z kart fortunę kleci,
 Bo co mu z wiatrem przyszło — to z wiatrem uleci.
 Głupi, kto chce mieć kredyt przez same wykrety,
 Komu huczno w czuprynie, chociaż zimno
 [w pięty;
 Kto formuje projekty tylko na papierze,
 Kto nie kończy roboty gdy ją przedsięwzię.

Adam Naruszewicz.

*

Złośliwa natura do tego nas wiedzie:
 Cudze piszem na głazie a swoje na ledzie.

Tenże.

*

Na co się przyda zaszcze kurzem trząść kroniki,
 I sławne z głuchych mogił wskrzeszać niebo-
 [szczyki,
 Jeśli choć się kto chełpi płodem bożków zie-
 [mnych,
 Hańbi ich ród podłością swoich spraw niktze-
 [mnych?

Tenże.

*

Gdy wiek obecny dumą, nieszczerością, miękkością i pieniactwem od lat kilkudziesiąt ska-

żony, nie daje nam wiele żyjących wzorów do cnót obywatelskich, szukać ich należy w przysutych mogiłami kościach. Może się to na co kiedy przyda. Umarli mogą prawdę mówić bez bojaźni, — żyjący jej słuchać bez urazy.

Adam Naruszewicz.

*

Rzadko się niepocziwość tak jak zacnie kończy.

Ignacy Krasicki.

*

Lepszy szeleg z intraty chociaż jest miedziany,
Niż pieniądz złoto-stemplny ale pożyczany.

Tenże.

*

Podła rzecz rozpaczać:
Zdruzgotane wichrami choć maszty się chwieją,
Sternik dobry, pracując, zasila nadzieją.

Tenże.

*

I w nagrodzie miarę znać trzeba: gdy wię-
ksza nad zasługę, ciężarem jest nagradzającemu,
a nagrodzonemu zamiast zaszczytu — obelgą.

Tenże.

*

Ostatnim to jest stopniem kłamstwa, gdy
kłamca sam sobie wierzy.

Ignacy Krasicki.

*

' Padnie taka budowla, gdzie grunt nie jest
stały.

Tenże.

*

Nie nasze, co los szczęsnym przysposobił datkiem:
Cnota treścią człowieka a reszta — przypadkiem.

Tenże.

*

Trzeba się uczyć, upłynął wiek złoty.

Tenże.

*

Szanujmy mądrych, przykładnych, chwalebnych,
Śmiejmy się z głupich choć i przewielebnych.

Tenże.

*

Siebie zwyciężyć — więcej jak narody.

Tenże.

*

Kto chce być długo starym, trzeba iżby był
krótko młodym.

Tenże.

*

Wszyscy sobie zazdrościm, a to jest największym dowodem, iż nie mamy sobie czego zazdrościć.

Ignacy Krasicki.

*

Czego nie potrzebujesz, to choćbyś za grosz kupił, drogo jest.

Dawid Pilchowski.

Jeżeli sumienie nie zawsze jest zdolne do poprawienia spraw przeszłych, jest wszelako bardzo pożytecznem do uchronienia nas na przyszłość od spraw niegodziwych.

Hugo Kołłątaj.

*

Przemijają i przemijać będą domniemywania ludzkie; pójdą w zaniechanie obowiązki któremi obłuda lub fantazyja obarcza rozum i krępuje wolę człowieka, lecz odwieczne prawdy, które przyrodzenie objawia w nas samych, jako do istności naszej przywiązane, trwać zawsze będą i nigdy się nie zmieniają.

Tenże.

*

Błogosławiony czas, szczęśliwy obywatel, kiedy dobra osobistego od powszechnego ojczyzny szczęścia oddzielać nie potrzebuje, kiedy u-

rząd sercu cnotliwego staje się dogodnym, a samo dopełnienie praw dzielną dla niego pobudką, aby od prawideł poczciwości nie odstępował.

Hugo Kollątaj.

*

Czego prawa władza porządnie i sprawiedliwie ułożyć nie zechce, to zaślepiona zemsta bez porządku, bez względu na cały polityczny układ do skutku przywieść może. Ślepy Samson obalając gmach cały, siebie prawda na zgubę wystawił, ale gruzy na głowę jego padające, całą przywaliły powszechność.

Tenże.

*

Ten jest prawdziwie wielkim mężem u mnie,
Kto samym sobą kieruje rozumnie,
Chęci i żądze, gdy jak człowiek czuje,
Nie one jemu — lecz on im panuje.

Kajetan Węgierski.

*

Człek poczciwy
Zawsze w sądzeniu swoim bywa sprawiedliwy,
A których w sobie widzieć nie może przymiotów,
Jeśli się w drugich znajdują, szanować je gotów.

Tenże.

*

Wolę być lwem w nieszczęściu niż szczę-
 snym ślimakiem.

Kajetan Węgierski.

*

Chcesz poznać Boga? nie idź do księgi
 Szukać tam Jego istoty;
 Patrz na te wielkie świata okręgi,
 Osądź o Mistrzu z roboty.

Tenże.

*

Kto zdaje się na łaskę bałwanów, w końcu
 musi utonąć.

Tenże.

*

Bez talentu można być godnym człowiekiem:
 rozsądek i cnota do tego wystarczy; talent bez
 rozsądku i cnoty nigdy u rozumnych i poczci-
 wych szacunku i poważania nie zjedna.

Grzegorz Piramowicz.

*

Uzucie wzbudza wyobraźnia. Czuj żywo,
 a pojęcia twoje będą błyskawicy podobne.

Tenże.

*

Prawda zawsze wiedzie do cnoty, porządek
 w myślach do porządku w życiu.

Tenże.

*

Któż obywatel? Ten, co swemi trudy
 Wspiera los braci, choć przeciwność bije,
 Któremu wdzięczni rzekną bez obłudy:
 »Niech żyje wiecznie, bo dla nas on żyje!«

Fr. D. Książnin.

*

Gdzie roztropność gospodyni,
 I wie i widzi co czyni,
 A co czyni wszystko sławne;
 Szczęśliwa zawsze jej praca
 Hojnym się zyskiem opłaca.

Tenże.

*

Póki kto szumi, póki kto jest panem,
 Póty życzliwość, póty pełno chluby;
 Gdy nędza przyjdzie z upodlonym stanem,
 I własni słudzy pomogą do zguby.

Tenże.

*

Nie czytaj tych ksiąg, z których gadać śmieie,
 Ale te, z których czynić można wiele.

Fr. Karpiński.

*

Śladem bieda przyszła, śladem,
 Za zbytkami, za nieładem.

Tenże.

*

Przewiduj, zapobiegaj, byś straty nie miewał;
Głupi mówi po szkodzie: »jam się nie spodziewał«.

Fr. Karpiński.

*

Nie to, nie to mi rozum, co pięknie mówi,
ale co rzadnie czyni.

Tenże.

*

Szczęśliwy, kto na małym udziale przebywa!

Tenże.

*

Jeżeli mówimy o drugich to, co się nam
podoba, usłyszymy o sobie to, co boli.

Tenże.

*

Lepsza w domu szkoda aniżeli wstyd.

Tenże.

*

Zazdrość jest jak cień, który chodzi zawsze
za cnotą i bogactwem.

Tenże.

*

Nie dopędzisz wczora cugiem,
Nie wyorzysz jutra pługiem.

Ks. Józef Baka.

*

Wara w niebiosa,
Wścibiać nam nosa!

Ks. Józef Baka.

*

Wszelka duma ustąpić powinna tej, która
się dobrem narodów nabywa; wszelka wielkość
uniżyć przed tą, której tak użyteczna dobro-
czynność jest zasadą.

Stanisław Potocki.

*

Wszystko upada pod kosą śmierci prócz
cnoty.

Tenże.

*

W towarzystwie każdy próżniak jest znakiem
pewnym, że jakiś obywatel krzywdę cierpi.

Stanisław Staszyc.

*

Paść może i naród wielki, zniszczyć nie
może tylko nikczemny.

Tenże.

*

Ten nie ma wyniosłości umysłu wolnemu
człowiekowi własnego, który ma dla niższych
dumę, a dla wyższych podłość.

Tenże.

*

Tylko użyteczność stanowi między ludźmi różność.

Stanisław Staszyc.

*

Przekonałem się, że tylko miłość bliźnich ziszczona przez dobre czyny jest szczęściem dla ludzi. Najprzyjemniejsze uczucia znajdują się w dobroczynności dla ludzi, — i przeto ten tylko postępuje najlepiej do celu swego Stwórcy, kto przez ciąg swojego życia poprawia los, powiększa szczęśliwość drugich ludzi.

Tenże.

*

Łatwość, wstręt do pracy, chęć pokazania nauki bez gruntownego jej posiadania, duma przybrana grzecznością, lekceważenie innych, rozwiązłość a niestała miłość, naśladownictwo: są to terazniejsze, a może choć nie w takim stopniu dawniejsze wady. Niech te wady wzmogą się w nałogi, a wtenczas przyjdzie ten moment, o którym Seneka mówi, że już nie masz lekarstwa, i dopiero do powrotu cnót zawsze użytecznych, potrzeba będzie tłoku nieszczęść.

Tadeusz Czacki.

*

Moc dobrego czynienia niech zawsze stoi obok powagi.

Tenże.

Kto krok czyni ku dobremu, już ma zasługę,
bo ośmiela następców, bo wskazał przykład.

Tadeusz Czacki.

*

Nauki i młodość pielęgnują — i sędziwość
pieszczą — i pomyślności blasku dodają —
i w przeciwnościach ulgę przynoszą.

J. M. Ossoliński.

*

Są rzeczy, których żadna nie przeprze ustawa,
Bo powyżej praw ludzkich stoją boże prawa.

Kantorbery Tymowski.

*

Być gruntownie uczonym nie jest to jedno,
co wiele rzeczy pamiętać; ale jestto zgłębić je
rozumem, obejrzeć skrzętną uwagą ze wszyst-
kich stron, umieć ocenić ich stopień pewności
lub wątpliwości, uszykować sobie porządnie wy-
obrażenia i myśli, i widzieć całą osnowę nauki
jako jedno pasmo prawd i początków, wywija-
jące się jedne z drugich.

Jan Sniadecki.

*

Człowiek uczony bez obyczajów jest znie-
wagą nauki i najniebezpieczniejszą zarazą towa-

rzystwa; jestto chodząca sprzeczka myśli z uczynkami.

Jan Śniadecki.

*

Za zepsutym językiem, tak jak cień za ciałem, idzie konieczny upadek smaku, nauk i oświecenia.

Tenże.

*

Nauki są to słodkie owoce, zbierać się nie dające bez pracy i znoju, osadzone na drzewie tysiącem przeszkód opasanem, do którego przedzierać się trzeba ciąglem pokonywaniem trudności.

Tenże.

*

Szacowną cechą talentu jest, kiedy pojęcia wielkie i głębokie objawia w sposób tak prosty, że mu nadaje postać pospolitego rozsądku.

Tenże.

*

Dla narodu dobrotliwego, jak nasz, szlachetnego do zbytku, mającego odrazę do przelania krwi niewinnej i który nie może nigdy zamknąć zupełnie ucha przed głosem ludzkości i sumienia, wiara w Boga, ten kamień węgielny i wieńiec wszystkich doskonałości w człowieku, jest koniecznie potrzebną, abyśmy kiedykolwiek mo-

gli wierzyć także w siebie i działać opierając się na sile własnych cnót, które bez tego warunku ani rozognić stałym płomieniem, ani dotrwać w klęskach i wznieść się do potrzebnych ofiar, ani wreszcie potrafią uczynić nas godnymi losów, których żądamy.

Adam Czartoryski.

*

Są znakomite imiona i wielkie zasługi, których głośność nie przechodzi za obręby i pojęcie własnego kraju, — ale bywają wyższe, radsze, lub wyłączne imiona, co czasem, przez szczęśliwy zbieg okoliczności same w sobie noszą całą historję krajową swej epoki, co wszędzie ze zcią są powtarzane, bez głębszego badania dziejów i tylko na wiarę krążącego o nich echa po umysłowej atmosferze świata. Gdy się wszczyna gdzie mowa o jakim kraju, podobne imiona przychodzą do ust najmniej świadomych jego historyi. Cudzoziemiec często nic o nich wyrzec nie umie, tylko powtarza to lub owo imię, które przyjął i podaje jako symbol tego narodu. Sobieski, Kościuszko, Poniatowski, byli i są dla Polski podobnego rodzaju imionami. Są to nasze klejnoty, przechowane w ogólnym skarbcu ludzkości, są one wyobrażeniem Polski, a ich

wyrzeczenie oznakiem czci dla niej i współ-
czucia.

Adam Czartoryski.

*

Nie dość jest chlubnym czynem wśród zaciszy
[słynąć,
I nawą po uśpionym oceanie płynąć:
Kto w zapasy nie chodził z zawistną fortuną,
Tego szczęście zawodne zdradną błyszczą łuną.

J. P. Woronicz.

*

Nie pozór cnoty niebu wielkich ludzi rodzi,
Ni strój jej pożyczany długo świat uwodzi;
Gdzie święte jej korzenie calcu nie sięgają,
Tam legły jedne państwa, a drugie konają.

Tenże.

*

W starych wiekach kto ludom przewodził do
[chwały,
Życ dla siebie przestawał, a żył dla nich cały.

Tenże.

*

Niechciejcie
Z powierzchowności sądzić o człowieku;

Nie jeden, gdy się zasłony odwiną,
Katonem w słowach — w sercu Katyliną.

J. U. Niemcewicz.

*

Żeby być różą — nie dość być czerwoną,
Trzeba być wonną i wdzięczną. *Tenże.*

*

Wszystko swoim struła jadem,
Niespokojna chęć człowieka;
Szczęście idzie jego śladem,
A on przed niem wciąż ucieka.

Tenże.

*

Równy prawdą jak fałszem można przejść
świat cały, ale prawdą można i wrócić, a fał-
szem nie.

Alojzy Żółkowski.

*

Żadna jarzyna tak nieodyma jak miłość własna.

Tenże.

*

Ludzie prędzej słuchają zakazu niż nakazu,
bo łatwiej przestać co czynić, niż zacząć co
robić.

Tenże.

*

Jak książki owej sławnej wróżki Sybilli, tak są dni życia ludzkiego: im mniej ich zostaje, tem są droższe.

Alojzy Żółkowski.

*

Młodość jest jak przedmowa do książki: czasem książka co innego zawiera, nie to, co obiecywała przedmowa.

Tenże.

*

Martwi młodość że ucieka, martwi starość że nadchodzi.

Tenże.

*

Ludzie po śmierci są jak książki: przeczytawszy je całe, znajdziemy w końcu omyłki drukarskie.

Tenże.

*

Ludzie nieuzyci samej wymowy tylko się uczyli, bo ze wszystkiego się wymawiają.

Tenże.

*

Żaden przewidziany obowiązek jutrzejszy, choćby najwyższy, nie uwalnia człowieka od spełnienia dzisiejszego, choćby najmniejszego.

Karol Różycki.

*

Nie gardź przodków podaniem, owszem za ich
 [torem,
 Zbogacaj dostrzeżenia nowych przestróg wzorem,
 A przez nich nauczony, ucz następne plemię.
 Wprzód pasterz zliczył gwiazdy, rolnik poznał
 [ziemię,
 Niżli mędrzec oznaczył brył ognistych szlaki,
 Słońce osadził, ziemi wytknął bieg trojaki.

Kojetan Koźmian.

*

Nie rozprawia o szczęściu ten co go używa.

Tenże.

*

Zwodnicze są te zdania, choć pozór ich ludzi,
 Że bogactwo jest szczęściem narodów i ludzi;
 Zaprzeczają im ludów i krajów dowody:
 Niemasz cnót bez mierności, a bez cnót swobody.

Tenże.

*

Nie patrz czy skończysz, ciągle rób,
 Ciebie, nie dzieło czeka grób;
 Dłużej tu dzieła niżli nas,
 Czas wszystko skończy, bo ma czas.

Kazimierz Brodziński.

Żyj ojczyźnie, przyjaciołom,
Oddadzą cześć twym popiołom.

Kazimierz Brodziński.

*

Kto garstką ziemię nosi — góry się doczeka;
Z kropli za kroplą z czasem uzbiera się rzeka.

Tenże.

*

Gdyby kotek miał skrzydła, wróliby nie stało;
Gdyby każdy miał co chce, cóżby mieć się zdało?

Tenże.

*

Czyń każdy w swoim kółku co każe duch boży,
A całość sama się złoży.

Tenże.

*

I najpiękniejsze *dxisiaj*, i w szczęście namłotne,
Nie powróci nam *wexoraj*, chociaż było słotne.

Tenże.

*

Zamieć każdy przed swym progiem,
A pan burmistrz pójdzie z Bogiem.

Tenże.

*

Z grobami tylko ziemia pod gwiazdami krąży,
 To co po niej się błąka, do swych grobów dąży.
 Tu czas, jakby na grobie siedzi na mogile,
 A przed nim szybko życia ulatują chwile.

Kazimierz Brodziński.

*

Ciężka prawda wnet utonie,
 Gdy jej forma nie pomaga;
 Lekką formą wiatr powionie,
 Gdy w niej prawd nie cięży waga.

Tenże.

*

Można gnębić niewinność, okować w kajdany,
 Lecz kto pewny w sumieniu, w cnocie niezam-
 [chwiany,
 Ten łańcuchem obciążon potrafi być sobą:
 Pęta ciężą na zbrodni, cnocie są ozdobą.

Tenże.

*

Dla nas ludzie myślą — ale nie za nas.

Tenże.

*

Geniusz byłby nadto smutnym darem nieba,
 gdyby człowiek nim obdarzony nic nie był wi-
 nien sobie samemu; owszem, im więcej sił wlała

w niego natura, tem bardziej własną pracą wydoskonalić ją winien.

Kazimierz Brodziński.

*

Myśleć i czuć głęboko nie możemy wszyscy, ale staraniem naszym być powinno: myśleć porządnie i czuć zdrowo.

Tenże.

*

Jest pewny kres wszystkiego, nawet i swywoli, Której nigdy przestąpić honor nie dozwoli.

Al. Fredro.

*

Gdy nie ma się co mówić, trzeba cicho siedzieć; Lepiej milczeć rybeńko, niż głupstwo powiedzieć.

Tenże.

*

Łatwiej wznieść śmieszne imię, niż utrzymać piękne.

Tenże.

*

Każdy kto w przyjaźń nierozważną wchodzi,
Nudę i biedę pewno sobie kupi:
Mądry przeciwnik często mniej zaszkodzi,
Niżli przyjaciel serdeczny a głupi.

Fr. Morawski.

*

Raz tylko djabła wpuść do swego domu,
A raj ci w piekło zamieni.

Fr. Morawski.

*

Narzekasz na twe cierpienia,
Przeklinasz losy człowieka,
Jak gdyby chwila ulżenia,
Tak była od nas daleka.
Dzień tego życia tak krótki,
I twoje słońce już nisko;
Na cóż więc żale i smutki,
Kiedy do kresu tak blisko.

Tenże.

*

Nieszczęście nawet modzie podlega u ludzi:
Młode — rzewni, rozkliwia; zestarzałe — nudzi.

Tenże.

*

Młodzieńcze! dwie podróże czekają na ciebie:
Jedna z duszy w war świata, druga powrót
[w siebie.

Tenże.

*

Zapomnij błędów bliźnich, gdy jesteś z bliźniemi,
A kiedy sam zostaniesz — rozmyślaj nad twemi.

Tenże.

*

Nie ten, co wielkość całą gruntuje w dowcipie,
 Rad tylko, że swe imię szeroko rozsypie,
 I że barki księgarzom swemi pismy zgarbi:
 Nie taki ziomków serca na wieczność zaskarbi,
 Ale kto i wyższością sławy innych zaćmi,
 I sercem współrodaka żyje między braćmi.

Adam Mickiewicz.

*

Dzieckiem w kolebce kto łeb urwał hydrze,
 Ten młody — zdusi Centaury,
 Piekłu ofiarę wydrze,
 Do nieba pójdzie po laury!

Tenże.

*

W słowach tylko chęć widzim, w działaniu po-
 [tęgę:
 Trudniej dzień dobrze przeżyć niż napisać księgę.

Tenże.

*

Mędrzec zwyczajnych ludzi z rozmowy ocenia,
 A nadzwyczajnych mężów poznaje z milczenia.

Tenże.

*

A kto się Boga boi — ten się nic nie boi.

Tenże.

*

Są prawdy, które mędrzec wszystkim ludziom
 [mówi,
 Są takie, które szepce swemu narodowi,
 Są takie, które zwierza przyjaciołom domu,
 Są takie, których odkryć nie może nikomu.

Adam Mickiewicz.

*

Sługa Boży pracuje do późnego lata;
 Gnuśnik tylko zawczasu zamyka się w grobie,
 Nim go Pan trąbą straszliwą przebudzi.

Tenże.

*

Klątwa ludom, co swoje mordują proroki!

Tenże.

*

Lepsza w kwietniu jedna chwilka,
 Niż w jesieni całe grudnie.

Tenże.

*

Kłamca jest zły monciarz, pozwól mu fałsz mno-
 [żyć,
 To on sam jeden zdoła cały kraj zubożyć.

Tenże.

*

Na co będą potrzebne, pytało pacholę,
 Trójkąty, czworoboki, koła, parabole ?
 Że potrzebne, rzekł mędrzec, musisz teraz wierzyć,
 Na co potrzebne, zgadniesz, gdy zaczniesz świat
 [mierzyć.

Adam Mickiewicz.

*

Po tem wyższego męża można poznać w tłumie,
 Że on zawsze to tylko zwykł robić, co umie.

Tenże.

*

Wspólna moc tylko zdoła nas ocalić.

Tenże.

*

Świętym jest na ziemi,
 Kto umiał przyjaźń zawrzeć ze świętymi.

Tenże.

*

Kiedy pierwszy raz wejść w jakie zgromadzenie,
 By poznać ludzi, zważam pierwsze ich wejrzenie:
 Rozsądni naprzód spojrzą na mą nogę prawą,
 Głupi naprzód na lewą, którą mam kulawą.

Tenże.

*

Jeżeli na obrazie jest plama czarna, albo w obrazie dziura, tedy lada głupiec postrzeże ją, ale zalety obrazu widzi tylko znawca. Ludzie dobrzy sądzą zaczynając od dobrej strony.

Adam Mickiewicz.

*

Na tchórza najsrożej napadają tchórze, na złodzieja złodzieje, a z waryata najgłośniej śmieją się drudzy waryaci. A człowiek rozumny i odważny w mowach pobłażający jest.

Tenże.

*

Każda dusza musi czemkolwiek być poruszoną; jeśli nią nie ruszają wielkie rzeczy, to się ruszać będzie w niskości i podłości.

Tenże.

*

To tylko dzieło warte czegoś, z którego człowiek może poprawić się i mądrości nauczyć.

Tenże.

*

Pocziwych ludzi zadaniem być powinno: uczyć się i myśleć co najwięcej, a mówić i pisać jak najmniej. Szczęśliwy geniusz który co

powie — to prawda, co piórem potrząśnie — to myśli i zdania wysypią się złote.

Jan Czeczot.

*

Jeżeli tylko piszesz, to jeszcze pół biedy: bo źle napiszesz, to choć komu czas zabijesz, ale wolniejszy jesteś na sumieniu; ale jeżeli źle osądzisz, to choćbyś za swem nie pociągnął zdaniem, nie jesteś wolny od grzechu. Sędziego ciężki jest urząd; długo się trzeba sposobić, wiele znać, wiele umieć; mieć zdanie zdrowe, czyste, wysokie; mieć rozum wielki i siły olbrzymie. Wszyscy sądzą, to prawda: ale też *prawda* mało na tem wygrywa. Nie sądź więc bardzo drugiego; nie sądź więc bardzo ogółu; sądź naprzód samego siebie, a jak się nauczysz siebie, to będziesz mógł coś prawdziwego wyrzec i o podobnym sobie.

Tenże.

*

Bogactwo i szczęście każdego człowieka złożył Bóg miłosierny nie gdzie, nie w czem, ni w kim innym, jak tylko w nim samym; błąd to jest wielki wyrywać się z siebie i szukać go tam, gdzie nie położono.

Tomasz Zan.

*

Człowiek szczęśliwy jest ten, któren siły swoje pogodził z przedmiotami natury, zgadł jej zamiary.

Tomasz Zan.

*

Doskonałość męża jest w użyciu samobytnej, rozumnej woli.

Tenże.

*

Serce czujące prawdziwie, w sercu sobie odpowiedniem równe znajduje współczucie mimo swej wiedzy, czyli się objawia w milczeniu lub słowie, w uśmiechu lub łzach, w żywości lub pokoju postawy.

Tenże.

*

Kochajmy, a o wzajemności wątpić nigdy nie będziemy w stanie. Nie troszczmy się o niepowrócone wczora ani o nieodgadnione jutro, używajmy obecnej chwili, czyniąc sami wedle wiary mocnej, nadziei pewnej, miłości doskonałej, to, czegobyśmy sobie najbardziej życzyli od bliźnich i oblubieńców swoich.

Tenże.

*

Kto jak słońce zagasa — wstanie jako słońce.

Juliusz Słowacki.

*

Miejcie nadzieję, bo nadzieja przejdzie z was
do przyszłych pokoleń i ożywi je; ale jeśli
w was umrze, to przyszłe pokolenia będą z lu-
dzi martwych.

Juliusz Słowacki.

*

Przed Bogiem nie trzeba wymowy.

Tenże.

*

Nie czas żałować róż gdy płoną lasy.

Tenże.

*

Lecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei,
I przed narodem niosą oświaty kaganiec.

Tenże.

*

Poświęć się wielkiej sprawie — a urośniesz
z wypadkami.

Tenże.

*

Ach! taką tylko młodość nazwać piękną,
Która zaburzy pierś jeszcze niezbrojną,
Od której nerwy w człowieku nie miękną,
Ale się staną niby harfą strojną,
I bite pieśnią zapału — nie pękną!

Tenże.

*

Wzrok ludzi nie strzeże od Boga ręki.

Juliusz Słowacki.

*

Gdy człowiek w stepy od ludzi ucieka,
Myśl wtenczas własna jest wrogiem człowieka.

Tenże.

*

Myśl głupia dla świata,
Mogła się przyśnić orłowi na skale,
Lub temu z ludzi co jak orzeł lata.

Tenże.

*

Pierwszy to jest znak upadłej fortuny,
Że przyjaciele gorzką mówią prawdę.

Tenże.

*

Bądź arcydziełem nieugiętej woli!
Bądź cierpliwością, tą panią niedoli,
Co gmach swój stawia z niczego, powoli!
Bądź spokojnością wśród burz niepokoju,
W zamęcie miarą i strojem w rozstroju,
Bądź wiecznym pięknem w wiecznym życia boju!

Zygmunt Krasiński.

*

Zmartwychwstaje się z pod gromu,
Nie zmartwychwstaje z pod sromu.

Zygmunt Krasiński.

*

Z fal, ta najgorzej huczy, co się ma rozbić
na piasku.

Tenże.

*

Mnóż ty jeden przez czyny żyjące,
A będą z ciebie jednego — tysiące.

Tenże.

*

Coś myślą pojął — dosięgniesz ramieniem,
Ujrzysz na oczy — coś przeczuł natchnieniem.

Tenże.

*

Nic nie spychać nigdy w dół,
Lecz do coraz wyższych kół,
Iść przez drugich podnoszenie.
Tak Bóg czyni we wszechświecie,
Bo cel światów — szlachetnienie.

Tenże.

*

Wszystko przejdzie na potoku,
Wszystko zginie na głębinie

Co widome tylko oku:
Lecz idea nie zaginie.

Zygmunt Krasiński.

*

Pycha — to karłów zbuntowanych siła,
Wawrzyn jej zwycięstw na krótko wawrzynem.

Tenże.

*

Wszystko co chwila rusza się i zmienia,
Prócz w piersiach ludzkich — ludzkiego sumienia.

Tenże.

*

Brud zawsze brudem, myj go sofizmami,
Pierz i lat tysiąc, on zawsze cię splami.

Tenże.

*

Młodość jest rzeźbiarką,
Co wykuwa żywot cały,
Choć upływa sama szparko,
Cios jej dłuta wiecznotrwały.

Tenże.

*

Z wiary waszej, wola wasza,
Z woli waszej, czyn wasz będzie.

Tenże.

*

Nie drugich śmiercią, lecz własną bezpłodnie,
Kończą na ziemi wszystkie ziemi zbrodnie.

Zygmunt Krasiński.

*

Kto w poświęceń zmarł godzinie,
Ten się w drugich przelał tylko.

Tenże.

*

Duma połączona z pokorą stanowi wielkość
człowieka, — duma bez pokory to próżność.

Tenże.

*

Ach! na tym świecie, śmierć wszystko zmiecie,
Robak się lęgnie i w bujnym kwiecie.

Antoni Malczewski.

*

Cześć prochom pól ojczystych, zemsta ich
zniewadze.

Tenże.

*

Jest trosków, kolców, bólów niemało w tem życiu,
I więcej niż na jawie płynie łez w ukryciu.

Tenże.

*

Nad przepych świata i blasków pozory,
Widniejsze pióra białe zniżonej pokory.

Antoni Malczewski.

*

Męski czyn iść do sławy przez ogień kartaczy,
Lecz uciec od rozkoszy większe męstwo znaczy.

Antoni Gorecki.

*

Natura ma tyle wdzięków, że ją bez afekta-
cji kochać można. Bądźmy jako dzieci, kiedy
się ku niej zbliżamy.

Maurycy Mochnacki.

*

Jest rdza, która wszystko pożera, nawet blask
dawniejszej wielkości natury ludzkiej. Są uroki,
co niemoc zadają oczom naszym, że jak oczy
sowie przeciwko słońcu nic w przeszłości nie
widzą, oprócz tej wypłowiałej szaty jaką dzisiaj
nosimy.

Tenże.

*

W bystrej, żartkowej myśli, w opatrnej ra-
dzie, w poważnem słowie, maluje się godność
duszy ludzkiej. Te zalety zdobią męża, niemi on
słynie; w nich ma uznanie samego siebie w swo-
jem jestestwie.

Tenże.

*

Znać się na wszystkim, a nic gruntownie nie umieć; kochać język ojczysty, nauki i sławę, a nawet nie mówić po polsku, a nie przykładać starań, żeby im się dobrze działo, żeby się w kraju rozszerzały i kwitły: osobliwie w Polsce, cóż nad to godniejszego politowania?

Maurycy Mochnacki.

*

Nie pożytek materyalny jaki z nauki odnosimy, ale samą prawdę, bez żadnego innego względu, uważać należy jako ostateczny kres, do którego wszystkie nasze poznawania i wiadomości nasze zmierzają.

Tenże.

*

Domowe szczęście ma powagę, pełność, użyteczność i cichość swoją, obok których wszelkie światowe uciechy płóche, próżne, głuszące się wydają; można ich użyć czasem dla rozrywki i przyzwoitości, ale tak w podobieństwie jak się kosztuje łakoci po dobrym i pożywnym obiedzie, na wety, w dodatku.

Klementyna Hoffmanowa.

*

Są osoby, które się uważają z powołania jakby za okulistów moralnych; ni proszone ni

dziękowane, zdejmują bez litości dobroczynne nieraz bielmo z cudzych oczu i zupełne w tem upodobanie znajdują. Takowy nałóg rodzi się z jakiejś przesadzonej miłości prawdy a raczej z zarozumienia, żeby móżdż każdemu powiedzieć: »a widzisz, jakiś ty głupi, jak ciebie oszukać łatwo, a czy nie mówiłem? bo ja to mam rozum i znam świat«.

Klementyna Hoffmanowa.

*

Nikt na całym świecie, żaden najmędrszy filozof nie poradzi tak dobrze młodej osobie jak roztropna matka, bo żaden nie może tak jej znać i życzyć.

Taż.

Matki i ojcowie! dzieci wasze są tem czem je mieć chcecie.

Taż.

*

Mądry przyjmuje radę, głupi nią pogardza i po tem poznać go można.

Taż.

*

Marzyć o przeszłości, czerpać słodycz z przeszłego szczęścia, jestto brać procent od kapitału szczęścia złożonego w sercu własnem.

Ignacy Chodźko.

*

Święć się, święć się wieku młody,
Śnie na kwiatach, śnie mój złoty,
Ideale wiary, cnoty,
I miłości i swobody!

Bohdan Zaleski.

*

Kto nie pożywał we łzach swego chleba,
Kto nie przepłakał zbolewały na ciele,
W łożu niespanych długich nocy wiele,
Ten jeszcze nie wie o pociesze z nieba.

Tenże.

*

Nie sama wiedza dźwiga społeczeństw posady,
Czyn szlachetny wart więcej niż najmędrsze rady.

Tenże.

*

Czara życia nie wciąż miodna;
Gdy cykutę spełnić trzeba —
Chrześcijanin, spełnię do dna,
I wesoło pojrzę w nieba.

Tenże.

*

Nie byłoby gruzów, żebyście wcześniej po-
myśleli o naprawie.

Seweryn Goszczyński.

*

Biada temu! kto lekceważy niemiłe sobie
proroctwa i czeka niewierny z założonemi rękoma,
aż je przyszłość rozwiąże.

Seweryn Goszczyński.

*

Kto wzrósł w serca nawałnicach,
Temu nie straszne są gromy. *Tenże.*

*

Idźmy tych budzić, co śpią choć czuwają.

Tenże.

*

Przekłętę wiecznie, po tysiąc razy,
Te młode, głupie chwile zapędu,
Gdzie dusze dajem za cacko błędu,
Za wietrzne drwiących marzeń obrazy.

Tenże.

*

Owoc doświadczenia jest gorzki, ale zdrowy.

Konstanty Gaszyński.

*

Szukając światła w cieni nieprzejrzystej,
W głąb myśli dumna mądrość się zanurza;

Widniejsze słońce w małej kropli czystej,
Niż w oceanie, gdy w nim mieszka burza.

Stefan Witwicki.

*

Czem jest dla dziecka jutro, tem dla starca wczora.
To życie! Oba wieki mają swe powieści,
Tylko że w bajkach starca już się cud nie mieści.

Tenże.

*

Niech pyszny rozum szyderstwo miota,
Pokora prawdy dobędzie.

Ks. Ignacy Hołowiński.

*

Czyn choć najmniejszy karmiony pokorą,
Z małego karła wyrasta w olbrzyma;
Bo wtedy cnoty wzrost niebieski biorą,
Gdy kto jak najmniej sam o sobie trzyma.

Tenże.

*

Praca jest twierdza, która nie dopuszcza
By nieczne sprawy i złych myśli tłuszcza
Mogły się wedrzeć do naszego łona.
Praca to ziemia jest błogosławiona,

Łaska ją boża oświeca i zrasza,
I tylko na niej kwitnie cnota nasza.

Ks. Ignacy Hołowiński.

*

Podłość przed człkiem czoło w prochu tarza,
Cnota dla Boga ludziom się uniża. *Tenick.*

*

Nie mądry, kto wśród drogi
Z przestrachu traci męstwo;
Im większe ciernie, głogi,
Tem większe jest zwycięstwo.

J. N. Kamiński.

*

Różnica człowieka od zwierzęcia jest właśnie,
że tamtemu panują względy moralne, wtedy
kiedy te słuca tylko grubych instynktów. Im
względy są wyższe, rozumniejsze, że powiem
nawet subtelniejsze, tem ulegająca im istota
wznosi się i zacnieje.

Michał Grabowski.

*

Skeptycyzm jest jako jemiola wyniszczająca
drzewo, na którym wzrosła i z którego żyje...
Człowiek z geniuszem nigdy skeptykiem nie bę-

dzie; jego dusza wiecznych wątpliwości znieśćby nie mogła. On wiedzieć aż do dna i mocno wierzyć potrzebuje; w nim wiedza i wiara, jak stuletni dąb, głębokie zapuszcza korzenie.

Michał Wiszniewski.

*

Dla miernych zdolności pochwały i oklaski bywają zachęceniem do wytrwania i pilności; prace geniuszu, jak działania natury, lubią odosobnienie, cichość borów pierwotnych i tajemnicę.

Tenże.

*

Bądź ostrożny w zawieraniu przyjaźni, bo ludzie o nas zwykle sądzą z naszych przyjaciół.

Tenże.

*

Nauka, jak mówią, jest kosmopolityczną — i rzeczywiście, nie ma ona wyłącznej ojczyzny, ale mają ojczyznę ci, którzy ją uprawiają. Jeśli więc z jednej strony muszą oni działać jako pracownicy we wspólnej rzeczypospolitej nauk, to z drugiej pilnie baczyć im należy, żeby praca ich w zastosowaniu, moralnie i materyalnie płodną była dla kraju.

Dr. Józef Majer.

*

Najświetniejszy dowcip, bez innych zalet, zasługuje na czcze tylko podziwienie, któremu częstokroć zazdrość i tajemna niechęć towarzyszyć zwykły; gdy tymczasem przymioty serca odnoszą w nagrodę przyjaźń i szacunek.

Josef Królikowski.

Dobrze wychowany człowiek jest mimo braku nauki i wyższych zdolności, całe swe życie dobrze wychowanym człowiekiem; idzie śmiało w lepsze towarzystwa, pływa w nich jak złoty pstrąg w wodzie lub jaskółka w powietrzu, i nie potrzebuje się w oczach tonu za swą rubaszność rumienić. On jest nadobnym narcyzem, jednakim w ogrodzie króla i wieśniaka. Czem jest piękność oblicza lub strój ciała dla zewnętrznego człowieka, tem jest dobre wychowanie dla mieszkającego w nas Parysa. Dobre wychowanie jest blaskiem tęczy bóstwa naszego, rokującym nam życia pogodę. Miasto lub wieś, gdzie braknie dobrego wychowania, jest knieją dwunożnych wilków lub niedźwiedzi.

B. F. Trentowski.

*

Kto od umiejętności więcej wymaga niż co mu daje, to jest więcej niż samego rozjaśnienia

i zaspokojenia ducha: ten niechaj się nie udaje przed jej ołtarze. Umiejętność nie jest ani fabryką, ani młynem, ani młockarnią, ani garkuchnią.

B. F. Trentowski.

*

Myśl bogata jest rodzicielką uczuć bogatych.

Tenże.

*

Światło głowy jest ciepłem serca a piorunem ręki.

Tenże.

*

Ucz wychowańca być bojarem, samodzierną swego ciała. Kto deptał po grzbiecie tego olbrzyma będąc dzieckiem, ten potrafi go i później utrzymać w kielźnie.

Tenże.

*

W siłach ludzkich skupionych w jedno ognisko jest moc niezmierna, a w dopięciu nimi do celu takie zadowolenie, że go się niczem opłacić nie da.

T. Tripplin.

*

Wiara w nieśmiertelność duszy, w tej samej czerpie się krynicy co i wiara w bóstwo, i nikt

nie może wierzyć z pełną ufnością w Boga, kto nie wierzy w jej nieśmiertelność.

T. Tripplin.

*

Za prawdziwą oświatą idą uczucia honoru, przyzwoitości, trzymania swych żądz w pewnych karbach, szanowanie cudzych praw; idzie obyczajność, która wszystko ułatwia, idzie moralność, która wielką jest pomocą prawdziwej religii, — a wszystko to jest spójnią towarzyskiego porządku i podwaliną szczęścia kraju.

Józef Gołuchowski.

*

Wielkie dzieła, wielkiem poświęceniem dokonane być tylko mogą.

Karol Libelt.

*

Osoba święta, niebiańska, jak archanioł potęgami niebios uzbrojona, której się kula nie ima a miecz rany zadać nie zdolny: osoba taka nie może rościć zasług położonych w poświęceniu się za sprawę; ale osoba-człowiek, z całą skazitelnością ciała i duszy, zdobywająca w sobie wiarę, czy przekonaniem olbrzymią potęgę ducha, z maluczkiej stająca się wielką i wykonywującą dzieła zdumienia, taka osoba każe ugiąć

przed sobą kolano, i ma prawo do naszego uwielbienia.

Karol Libelt.

*

Są słowa jak plewy i takich jest niemiara, bo i myśli powszednie są takie. Są inne ułudne, nadobne, ale bez treści; trwanie ich jak błękitnych jątek, co życiem zaświecą o wschodzącem słońcu a o zachodzącem gasną. Ale są i słowa jak grzmoty, z chmur elektrycznością nabranych wysłane, straszliwie potężne, gdy na nich unosi się myśl z ducha czasu poczęta, i długo w umysłach tajona, po raz pierwszy zabrzmie głosem, niby trąba archanioła strwożonemu światu. Jak w gwałtownych burzach natury wyje orkan i straszliwe huczą żywioły, podobnie w gwałtownych wstrząśnieniach ludzkości, duch zniszczenia na słowach się unosi.

Tenże.

*

Ci co obojętni są na język ojczysty, są jak poganie obojętni na światło ewangeliczne; ci zaś co pogardzają i poniewierają nim, a nawet zatracają go w dzieciach swoich, są jak okrutni prześladowcy pierwszych wieków, co w zaślepieniu krew wyznawców prawdziwej wiary przelewali, — a stokroć bardziej zaślepieni niż tamci,

bo na sobie i na własnym potomstwie dokonywują tego prześladowania.

Karol Libelt.

*

Wytocz z człowieka krew a ubiegnie z nią i życie jego; wytocz z narodu język a ubiegnie z nim żywot jego. Naród żyje dopóki język jego żyje; bez języka narodowego niema narodu.

Tenże.

*

Przeszłość każda jest nauką przyszłości, a owoc terażniejszości, który zrywasz, bezpośrednio z przeszłości się rozwinął.

Tenże.

*

Niema wznioślejszego i świętszego zarazem przeznaczenia dla kobiety nad miłość. Ona jest jej uosobieniem. Biada niewieście, gdy to najwyższe swoje stanowisko opuszcza, skąd szle światu blask a sobie ozdobę wszystką, a zstępuje do próżności i kokieteryi. Z gwiazdy stałej zamienia się w planetę, ze słońca w ziemię, z ciała świecącego własnymi promieniami światła do ciała ciemnego, świecącego tylko pożytczanem światłem; z niedoścignionych teleskopem wysokości schodzi do warstw niższych w prze-

strzeni świata, gdzie oko szkłem uzbrojone rozpoznaje w nich wszystko, aż do gór i nizin.

Karol Libelt.

*

Nie uginaj czoła poczciwego przed majątkiem, ani przed tytułem, ani przed urodzeniem, — bo czasy pogaństwa, w których kłoce i kamienie czczono, minęły; ale schył czoło przed zasługą, bo w zasłudze jest obecny duch Boży, i błogosławieństwo jego na cię zstąpi.

Tenże.

*

W życiu jak w atmosferze: co lekkie, w lżejsze unosi się sfery czczości, a co cięższe do ziemi, a w szczególności do ziemicy rodzinnej ma pociąg.

Tenże.

*

Biada dzieciom, którym matki odumarły! Biada narodowi, gdy z matki na dzieci przechodzi zgorzenie.

Tenże.

*

Czyn jest ostatecznym celem myśli, nim dokonywa się jej żywot, nim staje się wrytą na wieczność. Czynom przechodzi myśl do rzeczywistej nieśmiertelności, do obszernej i niemej

krainy umarłych. *Co się stało, już się nie odstanie*, jest straszliwe godło każdego czynu, napis płomienisty nad bramą wieczności; fatum niewzruszone i nieubłagane, panujące światu.

Karol Libelt.

*

Wszystko dopiero przez czyn staje się prawdą; bez czynu myśl każda, wiedza każda jest czczością. Bez czynu miłość chrześcijańska jest kłamstwem, i wiara bez uczynków nie zbawi. Czynem też tylko pokazujesz, że kochasz rzeczywiście kraj swój. Kto mu skąpi ofiar, kto nic dla niego nie czyni, kto chce, by się tam dobrze działo bez jego dołożenia się, ten nie ma i za grosz miłości kraju swego. Wszystkie cnoty towarzyskie, wszystkie nauki i zdolności ludzkie, czynem się objawiają i stają się prawdą, bez czynu martwe są i bez znaczenia. Są, jakby ich nie było.

Tenże.

*

Nie samym tylko chlebem człowiek żyje,— jest jeszcze inny chleb, chleb idealny, co umaczany w winie niebiańskiej poezyi, wzmacnia siły duchowe by dotrwały do ostatka, a gdy pożyjesz chleb ten, już się zwiążesz przymie-

rzem z tem co zacne i wielkie, i pogodzisz się ze światem i z życiem i z sobą.

Józef Kremer.

*

Nigdy do syta napatrzeć nie możesz się temu, co z istoty swojej wielkie i piękne i treści głębokiej; bo piękność podobnie jak prawda, jest bez granic i niewyczerpana nigdy; więc ktoby w przedmiocie nieskończonym a bez granic widział jakieś granice i rzecz oddawna wyczerpaną, to chyba dla ograniczenia swojego własnego umysłu a wyczerpanej treści ducha swojego.

Tenże.

*

Niema tak jałowego położenia w życiu, któregoby sobie nie można umaić i ustroić, byle nie brakło odwagi i chęci dobrej, byle mieć tyle rozumu, by przestać na małym.

Tenże.

*

Lubo prawda, że epoka, że czas tworzy swoich ludzi, toć z drugiej strony i to prawda, że wola ludzi i ich dzielność stwarza czas swój.

Tenże.

*

Komu głucho w myśli a ślepo w sercu, ten też wkoło siebie samą tylko ślepotę, głuchą materję zobaczy, i biedak będzie jako opuszczoną sierotą wśród natury i ludzi. Lecz komu w piersiach zapłoną gorącej miłości ognie, komu w myśli jasno, widno, temu już cały świat wkoło zadygoce życiem i ciepłem uczuciem.

Józef Kremer.

*

Samolubstwo odwraca się od wszystkiego i patrzy samo w siebie, dlatego też tak biedne, tak litości godne. Każdy z nas o tyle uboższy, o ile nienawidzi, a o tyle bogatszy, o ile kocha.

Tenże.

*

Każda umiejętność, każda nauka, każda prawda, tem więcej ma wagi, im silniejsze i cięższe było pasowanie, którem okupioną została.

Tenże.

*

Najwyższym dowodem wartości człowieka jest walka z wadami przyrodzonymi serca, aby na miejsce przemiennych uczuć, zbudować sobie charakter.

Tenże.

*

Zaprawdę, wysokie są Alp i Tatrów przy-
czółą, ale wyżej sięgają zacne człowieka sprawy.
Gwiazdy goreją chwałą Boga na niebie, ale pię-
kniejszą Jego chwałą są czyny wielkich ludzi
na ziemi.

Józef Kremer.

*

— Człowiek z rozumem a bez uczuć, jest już
za życia zmarłym upiorem bez serca. *Tenże.*

*

— Kto chce przodować reszcie ludzkości, ten
musi wyprzedzać ludzkość; musi jej sprostać,
kto chce jej nadążyć; zostaną poza nią ci, co
przykuwszy siebie do miejsca, chcą do niego
przykuć świat cały, świat, który Stwórca w ruch
puścił, i w którym nic dotąd nie stoi.

Józef Supiński.

*

Bóg wypożycza człowiekowi życie, ale go
nie daje na własność.

Tenże.

*

Biada tym narodom, które unosząc się nad
tem co zdobi i uprzyjemnia, zapominają o tem,
co je przy życiu trzyma.

Tenże.

Ludzie oszczędni są dobroczyńcami ludzkości.

Józef Supiński.

*

Cóż pozostaje narodowi, który — czy to winą własną, czy skutkiem niezależnych od niego wypadków, stanął już nad przepaścią, a przecież odwrócić się od niej ma niezachwiane i męskie postanowienie? Pozostaje mu do czynienia to, co czynić musi pojedynczy człowiek, którego młodość bądź własną winą, bądź nietroskliwością rodziców zaniedbaną była, który przecież, lubo już nieco późno, chce niedopuszczyć swego poniżenia i upadku; on musi zacząć od początku, zatopić się w pracy; odmówić sobie przemijających przyjemności, wykształcić swój umysł na drodze rzetelnie użytecznej, i gromadzić dla starości własnej i potomków swoich tem troskliwiej, im później o nich pomyślał.

Tenże.

*

Jednem z głównych znamion zepsucia jest psucie, t. j. marnowanie, marnotrawienie, zatem spotrzebowywanie bez rzeczywistej potrzeby rzeczy, które można przechować lub użyć korzystnie.

Tenże.

*

Kto się uczy myśleć, ten się uczy odróżniać prawdę od błędów, a w tem jest najwyższy rozum człowieka.

Józef Supiński.

*

Starość marnotrawcy przygniotą ckliwość, przesycenie, tęsknota, a niekiedy niedostatek i wyrzuty sumienia; oszczędny oddycha do ostatniej chwili piersią pełną pokoju i zadowolenia, bo życiu jego towarzyszy szacunek powszechny, a pamięć jego otoczy wdzięczność potomnych.

Tenże.

*

Jak małoznaczące, pojedyncze kroki połączone razem, tworzą ogromne przestrzenie, tak drobne oszczędności pojedynczych kraju obywateli, zasilają szybko i potęgują zbiorowy zasób narodu.

Tenże.

*

Jeżeli nie ulega wątpliwości, że skutek a nie środek jest celem usiłowań człowieka, tedy nie o rozszerzenie pracy samej lecz o podniesienie jej skuteczności starać się należy; praca skuteczna rozwijać się będzie własnym popędem.

Tenże.

*

Ażeby czuć ważność nauki rzetelnej i uznać jej wysokie wpływy, trzeba ją posiadać samemu.

Józef Supiński.

*

Błogosławieństwo tym, którzy zrozumieli swoje wysokie posłannictwo! Oni staną śmiało przed trybunałem dziejów i przed sądem Boga, ich nie sięgnie klątwa, którą otaczamy próżniaków i marnotrawców, bo marnować siły narodowe, to zbrodnia i zdrada.

Tenże.

*

Prawda wielka, rzetelna, wypływa z głębi i wciska się głęboko lubo zwolna; pozór, istność zewnętrzna uderza na zewnątrz; tamta wzrasta w człowieku na zawsze, ten zdmuchują wiatry przeciwne; prawda głęboka trafia na ludzi trudnych, zimnych lecz głębokich; pozór prawdy na płytkich, łatwych, powierzchownych; tam rzecz trwa dłużej niż ludzie, tu ludzie żyją dłużej niż ich dzieła; prawdy wieczne jaśnieją jak słońce, zaś znikome są elektryzujące błyskiem piorunów.

Tenże.

*

Podczas gdy blichtr umnictwa wysuwa się bezczelnie naprzód zawsze i wszędzie, rozstrzyga

wszystko stanowczo, tłumaczy niepytany, naucza nieproszony: wiedza prawdziwa jest skromną, tu człowiek kryje się poza nią, korzy, a im wyżej się wdrapał, tym dalej widzi przestrzeń, do przebycia której żywot jego wystarczyć mu nie może.

Józef Supiński.

*

V Ludzie bez serca mają najczęściej serdeczności.

Tenże.

*

Prawda jest żywiołem życia, pozór prawdy nosi w łonie swoim śmierci zaród.

Tenże.

*

Im człowiek więcej odsuwa się od czasów, w których kij był jego jedynym narzędziem, tym więcej staje się człowiekiem stworzonym na obraz i podobieństwo boże; człowiekiem, którego przyrodzoną potęgą jest myśl, pojęcie, rozum; on zaprzęgając przyrodę do robót swoich, zostawia jej co jest jej; sam wydziela się ciągle z jej łona, wznosząc się coraz wyżej nad poziom, gdzie wszystko inne istnieje bez własnej myśli, wiedzy i woli.

Tenże.

*

Pospiech roztrąca niewykończone dzieła,
przysypując rozwalinami łaknących pracowników.

Józef Supiński.

*

Bez pragnienia, człowiek byłby beczynnym
i martwym; bez rozsądku, czyniłby źle i dobrze
bez różnicy; bez cnoty, byłby myślącym głazem,
pustelnikiem wśród zaludnionego świata.

Tenże.

*

W pocie czoła swojego, powiedziano, utrzy-
mywać będziesz życie twoje; w pocie tylko
czoła twojego, dodajmy, dochodzić będziesz sto-
pniowo do poznania praw rządzących światem,
i prawdy, która ludźmi rządzić powinna.

Tenże.

*

Nie dzielimy wcale zdania, że o zgasłych
albo nic się nie mówi, albo ich tylko chwalić
wypada, bo głównym warunkiem historii, cho-
ciażby i w najmniejszym zarysie, jest prawda.
Zaszczytne zaś wspomnienie, tą drogą zmarłemu
oddane, jest dopiero największą nagrodą uczy-
nioną jego pamięci.

Józef Betsa.

*

Pycha i chciwość są to dwa źródła, z których potokiem rozlewają się po świecie wszystkie zbrodnie.

Henryk Rzewuski.

*

Cnota nie jest jestestwem biernem, jest siłą, a więc koniecznie winna być czynną.

Tenże.

*

Porywczość jest karykaturą odwagi, ale gościć się daje z najsromotniejszym tchórzostwem.

Tenże.

*

Zabobonnik wszystkiemu wierzy bez braku; półmędrak z zarozumiałością przeczy to wszystko czego nie rozumie; mędrzec jest równie ostrożny w twierdzeniu jak i w przeczeniu.

Tenże.

*

Myślenie jest próżnowaniem, jeśli nie dąży do wyrażenia siebie w czynie dodatnim, jest więc potężnym bodźcem do pracy, ale nie jest jeszcze pracą. Człowiek najwięcej myślący, jeżeli nie urzeczywistnia swoich myśli w sposobie dodatnim, ma podobieństwo do tego, któryby

siedząc na koźle niezaprężonego pojazdu ciągle z bicia trzaskał, w mniemaniu że jedzie.

Henryk Rzewuski.

*

Nie wszyscy mają przeznaczenie pracować nad posunięciem umiejętności, której się dotkną, ale i to się przyda, kiedy ją upowszechnią.

Jędrzej Moraczewski.

*

Szczęśliwym nie może być człowiek sam. Im wyższe, im szlachetniejsze ma serce, tem bardziej chciałby podzielić się z kim darami losu.

Józef Korzeniowski.

*

Im więcej żyję, tem więcej tajemnic widzę przed sobą.

Tenże.

*

Talent jest od Boga, i w tem niema zasługi; ale pracowitość jest wyrobem własnej woli, jest skutkiem przekonania, że daru bożego dla dobra i pożytku bliźnich używać należy.

Tenże.

*

Wielu z nas patrzy tak na świat boży który przed oczami naszymi przechodzi, jak ów elegant z wosku w oknie u perukarza, przed którego szklannymi oczami mnóstwo rzeczy i wypadków mija, tysiące osób się przesuwa, a on żadnej z nich nie widzi i żadnej się nawet nie ukloni.

Józef Korzeniowski.

*

Jest w nas ta szczęśliwość, ten instykt szlachetny, że co dobre i użyteczne dla nas, to pojmujemy prędko, czujemy serdecznie i uwielbiamy ze szczerością, która dowodzi, jak delikatnym jest w nas ten zmysł, pokazujący co nam potrzebne, jak głębokiem jest uczucie miłości dla tego zakątka ziemi, który radzibyśmy widzieć kwitnąć i szczęśliwym. Ale niestety! chwalebne to i święte dla dobra bliźnich usposobienie jest zawsze tylko słowem, którego nie umiemy w czyn zamienić i zrobić go duszą i ciałem. Wszystko nam w tej mierze przeszkadza: brak silnej i energicznej woli, najgorsze wychowanie, próżność światowa absorbująca czas i fundusze, moda, przez którą myślą i sercem żyjemy za granicą i nieszczęśliwy nałóg wiecznego bawienia się. Spieszmy do własnej ruiny tak systematycznie i z takim zapałem,

jak gdyby przy każdym z nas stał Twardowski
i szeptał nam i dyktował, jak się najzręczniejsz
zgubić i najweselej do rąk jego dostać.

Józef Korzeniowski.

*

Do silnych cierpień tylko silni są powoły-
wani. Silny tylko upada łamiąc się, z łoskotem;
słaby znika nieznacznie, rozłaząc się i gnijąc.

Kazimierz Kaszewski.

*

Cierpienie pali i oświeca: ono jest tym
ogniem, który gorejąc wewnątrz, rozrzuca na
obliczu jakiś blask godności, wzbudzający mi-
mowolne uszanowanie.

Tenże.

*

Człowiek, który nic duszą żyć nie umie,
jest niewolnikiem wszystkich ciała udręczeń.

J. I. Kraszewski.

*

Żadna na świecie wyższość talentów nie
rozwiązuje z obowiązków powszechnych.

Tenże.

*

Świat lubi się zabawiać potwarzami, ale
potwarcami gardzi. Na chwilę wszystko się imie

ludzi; głoszą co posłyszeli, choć niespełna w to wierzą; ale czas jest wielkim mistrzem sprawiedliwości, odkrywa powody, odsłania twarze zakryte, wyświeca pobudki czynów i płaci pogardą wcześniej czy później tym, co na nią zasłużyli.

J. I. Kraszewski.

*

Młodość jest kwiatów wieńcem, — starość jest cierniów koroną.

Tenże.

*

Słabi tylko giną w objęciach przeciwności; silni się karmią u jej piersi.

Tenże.

*

Nic poważniejszego i surowszego nad życie, a kto je chce zbyć żartami, ten go nie pojął.

Tenże.

*

Nie godzi się umierać duchem, gdy żyjemy ciałem.

Tenże.

*

Nic tak nie podnosi człowieka, jak myśl o własnej znikomości.

Tenże.

*

Duch ludzki ma własność magnesu, który z początku zaledwie sztabkę żelaza udźwignie, a potem cetnary w górę unosi.

J. I. Kraszewski.

*

Krzywe drogi często są różami słane, ale wiodą do przepaści, w których giną narody.

Tenże.

*

Kto duchem nie działa, tego duch Boży odstąpi.

Tenże.

*

Wielkie szczęście robi wrażenie podobne do strasznego ciosu: oba zabić mogą.

Tenże.

*

Przyszłość zdobywa, kto o nią walczy.

Tenże.

*

Nie masz szczęścia dla człowieka, jeżeli się niem z drugimi podzielić nie może.

Tenże.

*

Jest w człowieku siła, na której rzadko kto się poznał, rzadko kto użyć jej umiał. Siła to

czarodziejska, która dokazuje cudów: podbija pod swą władzę wszystko, co ją otacza, pęta żywoły przeciwne, walczy zwycięzko z czasem, z przestrzenią, z zniszczeniem; której potęgą wznoszą się dzieła olbrzymie, stają się cuda niepojęte, — tą siłą jest *wola!* Całe życie praktyczne stoi na woli; brak jej czyni *niewolnikiem*, jak posiadanie jej — *władcą*.

J. I. Kraszewski.

*

Są głupstwa przyzwoicie powiedziane, tak jak są głupcy przyzwoicie ubrani.

Z. Kaczkowski.

*

Głupiec, który na chwilę ma dowcip, daleko więcej zadziwia niż człowiek zawsze dowcipny. Jest to tak niby coś, jak koń fiakerski w galopie.

Tenże.

*

Są rzeczy na świecie tak subtelne i czyste, że tylko się dają czuć i przeczuwać, lecz kiedy się obloką w słowa, tracą całą swą eteryczność a z nią i swój charakter.

Tenże.

*

Słowność względem siebie i względem drugich, jest fundamentem każdego prawego charakteru. Niechaj kto ma więcej dobrych przymiotów niż włosów na głowie, to te przymioty przecież jeszcze nie stanowią prawego i pożytecznego człowieka, jeśli na nie liczyć nie można.

Z. Kaczkowski.

*

Wytrwałość i praca, to święte są słowa. Wszyscy wielcy ludzie mieli wytrwałość i pracę, a niektórzy z nich mieli daleko więcej, bo upór niezwykły, mieli niczem nieprzełamaną śmiałość i energię, z którą stokroć przygnieceni do ziemi, stokroć powstawali na nogi i rzucali się do walki z przeciwnościami.

Tenże.

*

Im więcej cierni, tem wspanialsza z nich będzie korona. Im więcej przeszkód i przeciwności, tem więcej tryumfów i tem większa na potem zasługa i chwała.

Tenże.

*

Znamieniem społeczeństw żywotnych jest wdzięczność za oddane krajowi usługi i zachowanie ich w żywej pamięci, bo im więcej takich

wspomnień społeczeństwo uzbiera, tem więcej ma świadomości tego, czem było, czem jest i czem na przyszłość być powinno.

Z. Kaczkowski.

*

Zdrowe serce i czyste sumienie, w bardzo wielu sprawach naszych same jedne wystarczają; a gdzieby nie wystarczyły, tam używać władz innych, ale zawsze tylko za pozwoleniem tamtych.

Tenże.

*

Jak rozpalone żelazo, gdy upadnie nań kropla zimnej wody, syknie tylko i wnet w parę i nicosić ją zamieni, tak i gorąca dusza człowieka. Pod wpływem pierwszego dotknięcia zimnej dłoni rzeczywistości, syknie wprawdzie z bólu, lecz wnet i samą rzeczywistość własnym żarem zagrzewa.

Henryk Sienkiewicz.

*

Łatwiej w świecie o filozofię, niż o dobrą radę.

Tenże.

*

Smoła tak nie przylega do szaty, jak nie-sława do imienia.

Tenże.

*

Kto z obawy, by skała leżąca na skłonie góry nie runęła w przepaść, pragnie ją wtoczyć na wierzch, a nie policzy się z siłami, ten przyspieszy tylko jej upadek.

Henryk Sienkiewicz.

*

Tak narody całe jak i poszczególni ludzie, przez rozmiłowanie się zbyt w samych sobie, dochodzą do tego stopnia głupoty, że nawet na wady swoje patrzą przez szkła różowe, jakby na coś takiego, co szczególniejszy stanowi ich przymiot, którym górują nad innymi.

Tenże.

*

Szlachetne dusze płacą za ufność wdzięcznością, — podle pogardą.

Tenże.

*

Bóg jest wszechmiłością; kto więc kocha ludzi, ten spełnia najwyższe Jego przykazanie.

Tenże.

*

Niedość kochać dobrych, ale trzeba kochać i złych, gdyż tylko miłością można z nich złość wypłenić.

Tenże.

*

Ze wszystkich prawd społecznych najmniej podpada wątpliwości ta jedna, że rozwój oświaty prowadzi za sobą i rozwój moralności.

Henryk Sienkiewicz.

*

Słodko jest pożądać, lecz słodziej jeszcze być pożądanym.

Tente.

*

Silniejszą obręczą jest miłość niż groza.

Tenże.

*

V
Lepiej z małego garnuszka jeść w spokojności, niż morze wychłęptać ze zgryzotą.

Eliza Orzeszkowa.

*

Kto nigdy nie zaznał smutku, ten kochać nie umie; kto nigdy nie borykał się z losem przeciwnym, tego umysł na zawsze karłem pozostanie; a kto cierpiał wiele i mężnie, ten zdolen ducha swego wyśpiewać czynem lub pieśnią.

Tat.

*

Niema nieszczęścia, któreby dorównywało nieszczęściu zmarnowanych skarbów ducha;

niema większej zbrodni nad zbrodnię ich zmar-
nowania.

Eliza Orzeszkowa.

*

Półgłówki zwykle najwyżej głowy podnoszą.

Taż.

*

Jakkolwiek srogą i niesprawiedliwą byłaby
dla nas ojczyzna, nie przestaje być matką, na
którą gniewać się i której usług odmówić nie
wolno.

Taż.

*

Nie kocha swej ojczyzny ten, kto którąkol-
wiek częścią narodu swego gardzi.

Taż.

*

Miłość daje szczęście a nienawiść cierpienie.

Bolesław Prus.

*

Człowiek który nie zastanawia się, jest jak
liść igraszką wypadków.

Tenże.

*

Lepszą jest uboga mądrość, niż głupie bo-
gactwo.

Tenże.

*

Biada społeczeństwom, w których mężowie dojrzali nie umieliby rozkazywać, a w których młodzież i kobiety występowałyby jako działacze, prawodawcy i kierownicy społeczni! Ile razy takie czynniki ukazują się na publicznej scenie, rodzi się chaos, objaw społecznego rozkładu.

Bolesław Prus.

*

Historia wszystkich ucywilizowanych społeczeństw świadczy, że narody podnoszą się tylko zapomocą pracy, oszczędności, solidarności i ważnych wynalazków. I na odwrót, że mała praca, brak oszczędności, sproszkowanie społeczne, niedostatek umysłowej wytwórczości, doprowadzają społeczeństwa do ruiny. Mimo to, istnieją nawet rozsądne, ukształcone jednostki i całe narody, które winę swych niepowodzeń wolą przypisywać złowrogiemu losowi i nikczemności innych, aniżeli własnemu brakowi cnót, o których nadmieniliśmy wyżej.

Tenże.

*

W strasznych chwilach zwątpienia, kiedy już nie wiemy co bardziej opłakiwać: czy stracone szczęście, czy ból jaki po nim został, w takich chwilach staje przy nas religia ze swym

skrzydlatym chórem zadziwiających twierdzeń. Uczy nas, że świat nie jest bezdusznym chaosem wypadków, że zło i boleść są tylko środkami udoskonalenia, którymi kieruje nie ślepy los, ale pełna miłosierdzia ręka mądrego i kochającego nas Ojca.

Bolesław Prus.

*

Jak piękność plastyczna pewnych kształtów, muzyka skali chromatycznej, poezja wierszowa zewnętrznej miary sylab, tak i życie towarzyskie pewnej zewnętrznej miary, skali i kształtności form potrzebuje.

Karol Szajnocha.

*

Cechą każdej nieszczerzej przyjaźni jest: w jednym razie zbytńia pokora, w drugim tem szkodliwsza nienawiść.

Tenże.

*

Na świecie trzeba żyć ze światem.

Tenże.

*

Geniusz nie jest zasługą, ale jak i majątek, przypadkiem, darem.

Tenże.

*

Tylko obojętny człowiek, bez czucia i bez rozumu, nie śledzi biegu wypadków i patrzy zimno na świat i nie chce działać, mówiąc, że to nie jego przeznaczenie. Urodził się, żeby zamknąć oczy i usta, widząc nie widzieć, słysząc nie słyszeć. Tacy ludzie ani rozumieją, ani pojmują, co ludzkość, co postęp. Tacy ludzie nie żyją na świecie życiem ludzkim, ale życiem rośliny, głązu, który także po wielu lat przeplynie, porasta mchem i mrzonkami. Ale człowiek myśli i postępu, patrzy z najwyższą ciekawością na to wszystko, co go otacza; rozumie, pojmuje każdy ruch, sympatyzuje z każdą myślą wysnutą z serca czasu. Będzie działał kiedy kolej działania na niego nadejdzie. Wyższy nad znikomość, on tylko dba o prawdę i nie chce splamić boskiego natchnienia swych piersi. Żadnych burz się nie ulęknie, — przed żadnym gromem nie zniży czoła dumnego. Śmierć spotka, nie powiem z chęcią, ale z odwagą. Wie, że losami świata kieruje Opatrzność boska, nadstawi głowę piorunom i czołem zwali pioruny. On nieśmiertelny, on wielki, on myślą swoją nad całym światem góruje. On będzie zawsze niewzruszony jak opoka.

Julian Bartoszewicz.

Lekkomyślnością to się dzieje u nas, że sądy z wiatru czerpiemy.

Julian Bartoszewicz.

*

Za wielkim geniuszem pójdzie w ślad człowiek z talentem, za talentem pobiegną ci co mają pozór natchnienia, za tymi cały tłum szalonych. Wielki talent wskaże drogę, — naśladownicy drogę tę skręcają na prawo, na lewo, krzywią, zarzucają grudą, plewami. Tak z czystego źródła płynie zmacona woda, z czystego uczucia wyradza się brudny egoizm.

Tenże.

*

Niech nas Bóg broni od ludzi, którzy potrzebują wprzódę przejść kałuże brudu, aby stać się porządnymi ludźmi.

Józef Szujski.

*

Z samotności wychodzą wszystkie znakomite talenta, wszyscy ludzie, którzy coś zrobić potrafią. Samotnemi i odosobnionemi zostają wszystkie większe siły nawet wtenczas, gdy je największy gwar otacza, bo się nie dadzą zagłuszyć żadnemu gwarowi.

Tenże.

*

Jeżeli chcesz być człowiekiem po Bogu i po ludziach, nie czepiaj się jak bluszcz drzew obcych, żyj sokami własnymi. A jeśli się zejdziesz z koryfeuszami społeczeństwa, to szanuj swoją godność i patrz im oko w oko. Kto zostaje półpankiem, ten niezawodnie staje się ćwierćczłowiekiem.

Józef Szujski.

*

W naszym wieku żelaznym zagadka bytu nie polega tylko na tem, aby nie brakło synów tej ziemi, ale na tem, aby z dniem każdym przyrastała liczba rozumnych, rządnych i moralnych jej synów.

Tenże.

*

Nie chełp się twoim rodem jeśliś się wyrodził;
Popiołem jesteś z drzewa skąd płomień wycho-
[dził.

Tenże.

*

Żyjemy w epoce, w której wielka obfitość zdolności a wielkie ubóstwo charakterów.

Kazimierz Jajochowski.

*

Wielkie klęski i wielkie bóle niosą w sobie więcej pierwiastku życia i przyszłości, byle tylko

ci, co na nie wskazani, ze czcią i z godnością przetrwać je umieli.

Kazimierz Jarochoński.

*

Życie jest ważniejsze od nauki. Powiedziano słusznie: chwalebnie jest badać przeszłość, lecz użyteczniej jest tworzyć teraźniejszość, w której jest zaród przyszłości.

Ks. W. Kalinka.

*

Czem drzewo bez głębszych korzeni, tem duch narodu bez świadectw przeszłości.

Tenże.

*

Tylko prawdą a pracą naród żyje i dźwiga się; kłamstwo jak opium truje i usypia. Służmy krajowi, jak kto może, ale pamiętajmy, że skargi lub nieczynne oczekiwania służbą nie są; że jak całego narodu, tak każdego z nas w jego powinności żadna pomoc obca wyręczyć nie może.

Tenże.

*

Jedność władz tak jest konieczna w państwie, jak jedność władz w duszy człowieka. Człowiek, w którymby choć jedna władza chciała żyć niezależnie od drugich, stałby się potwor-

nym dziwakiem, skończyłyby na fiksacyi, na szaleństwie, które jest rozkładem ducha.

Ks. W. Kalinka.

*

W ciemności wszystko ciemne i groźne.

Tenże.

*

O! biada temu, czyje natchnienie,
W piersiach pokrewnych szerzy zniszczenie!
Kto serca bliźnich żądzą rozpała,
Kto wiarę ludu w gruzy obala,
Kto z braćmi dzieli zgrzytania swoje,
Walki, upadek i niepokoje!

Leonard Sowiński.

*

Rozdrób twój żywot — zleci ptasim lotem;
Skup go — a trudniej pcha się z czoła potem.

Lucyan Siemiński.

*

Acz pożyteczną jest mowa,
Pohamuj ust swych ochotę:
Srebrnemi mogą być słowa,
Milczenie jest szczerozłote.

Tenże.

*

Niedoleżnemu głupstwu, wielkim nawet zbrodniom łatwiej wybaczyć, niż samolubnej małości.

Lucyan Siemieński.

*

Iść za popędem wrodzonych pociągów mniej zasługi, niż się odznaczyć w tem, co dla nas nie ma uroku; pierwsze jest własnością talentów, drugie charakterów.

Tenże.

*

Bądź wpierw człowiekiem, nim się staniesz sekciarzem; człowiekiem, nim obywatelem; człowiekiem, nim bohaterem.

Tenże.

*

Dzieła szatana przeznaczone są na to, aby wydały przeciwne zamiarom jego owoce i zaginęły.

Leszek Borkowski.

*

Uczucie osobistej godności i niepodległości podnosi duszę, porusza myśli, obudza emulację; jest to najpotężniejsza sprężyna w mechanizmie społeczeństw ludzkich, nic jej nie dorówna i nic jej nie zastąpi.

Ludwik Wołowski.

*

Rozumu można mieć trochę, ale co pocziwość to potrzeba mieć całą: pół pocziwości, to pół łotra.

Ks. Biskup Łętowski.

*

Chwała jest huczną, ale szacunek jest cichy.

Tenże.

*

Odrębność i narodowa właściwość każdego języka polega na pewnych, głęboko uzasadnionych prawach; powinna przeto z pokolenia w pokolenie być przekazywaną w czystej i nieskażonej całości. Troskliwa dbałość o poprawne i właściwe używanie swego języka, znamionuje i znamionowała każdego istotnie wykształconego człowieka, każdy ucywilizowany naród.

Antoni Małecki.

*

Nawet mała częśćka zasługi, oddanej społeczeństwu czynem i bezpośrednio działaniem, więcej znaczy, aniżeli cicha i w zakresie samej tylko teorii poruszająca się praca.

Tenże.

*

Przeszłość mówi do nas często głosem drobiazów, jak prawda przez usta maluczkich.

Stanisław Tarnowski.

*

Społeczeństwo, które przestaje dbać tak o wewnętrzną jak o zewnętrzną wartość swoją, wkracza w ciemności barbarzyństwa.

Stanisław Tarnowski.

*

Popularność jest to nagroda sztuki życia, jak zasługa jest nagrodą trudu życia.

Karol Estreicher.

*

Sława tych co przeszli, dla tych co na niej się *tylko* opierają — jest niesławą. *Tenże.*

*

Wspanialsza jest udzielić dobrodziejstwo nieproszącemu o nie, jak proszącemu.

Ks. Stan. Chołoniewski.

*

Kto się z czasem nie liczy, ten nic trwałego nie zbuduje.

Józef Kenig.

*

Z takiego wracam kraju, gdzie słońce w nocy, pokryjomi się pokazuje, bo w dzień na nie ludzie kamieniami ciskają.

Ludwik Sztyrmer.

*

Bóg sieje ludzi — człek sypie mogiły.

Wincenty Pol.

*

O! biada światu, gdy w złości niweczy
To, co w geniuszu po Panu jest święte;
A geniuszowi biada, jeśli przeczy
Temu, co dane i od Boga wzięte.

Tenże.

*

Ze ziemskich skarbów pono to najlepsze,
Co człeka w dobrym zamysle podeprze.

Tenże.

*

Żal tego wszystkiego co mimo nas płynie
nieznane i niepoczczone; żal nie należeć do
lepszych, nie służyć tem czemuż można poczi-
wej sprawie.

Wincenty Pol.

*

Ptakiem przez młodość człowiek przeleci,
Przez życie idzie oraczem.

Tenże.

*

Słowo — od Boga dane w ojczyźnie,
Sława — od ojców w spuściznie.

Tenże.

*

Biada wiekowi, gdzie karły bez siły
 Biorą się z dumą do wielkiej roboty;
 Gdzie duch niewolnik, nikczemny i zgniły,
 Chce dzieje kreślić i nastalać cnoty!

Wincenty Pol.

*

Snujmy dalej ten wątek, który z nieba płynie:
 Co w nas z Boga poczęte, to nigdy nie zginie.

Tenże.

*

Skarb — to sumienie,
 Moc — to skupienie.

Tenże.

*

Małe nie małe, kiedy wielkie rodzi.

Tenże.

*

Łatwiej urósć w sławy dymie,
 Niż utrzymać sławne imię;
 Łatwiej sypnąć światu dary,
 Niż zapłacić jest dług stary;
 Łatwiej w życiu dojść szczytności,
 Łatwiej nawet się poświęcić,
 I do cnoty świat zachęcić:
 Niż dopełnić powinności.

Ztąd ci radzę — nie o chwałę,
Ale dbaj o imię całe. *Wincenty Pol.*

*

Na dno życia! na dno duchem!
W głębi prawda niby w grobie;
Czego nie wzięć okiem, uchem,
To odszukasz tylko w sobie.

Tenże.

*

Zwykle owłada duma umysł twardy,
Lecz duma nie jest uczuciem dzielności,
Bo dzielność idzie z poczucia wielkości,
A źródłem dumy — uczucie pogardy.

Tenże.

*

Niech praca po ziarnku dokłada do ziarnka,
Niech mierzy i liczy i waży;
A kiedy poczciwa uzbiera się miarka,
Niech miłość tą miarką szafarzy.

Tenże.

*

Mierność, to rzecz powszednia, lecz miara, rzecz
[wielka,
I tylko wielką miarą stoi wielkość wszelka.

Tenże.

*

Piękno — to wielkie słowo, potęga nielada!
 Bo najbrzydsze potwory u stóp swoich składa.
 Bóg jest pięknem i cuda swoje złożył w pięknie:
 Przed niem wdzięczy się niebo a ludzkość ukłę-
 [knie:
 A piekło na twarz pada i w prochu się wala.

Władysław Syrokomla.

*

... biada

Kto z krzywdzicielem do stołu zasiada,
 Kto z jego ręki kęs chleba rozłamie,
 Bo tutaj każda płaci się okrucha,
 Boleścią ciała lub spokojem ducha.

Tenże.

*

Pamiętaj przysłowie,
 Że *Maleparta* — do czarta! *Tenże.*

*

Przeszłości święta! tyś nasza mistrzyni,
 Nie dla zgorszenia, ale dla poprawy.

Tenże.

*

Kraje przez siebie, nie przez obcych giną.

Tenże.

*

Bo też życie próżna mara,
Kto rozbudzić się nie stara,
Kto opuścił gnuśne ręce!

Władysław Syrokomla.

*

Uczucie, to skarb serca, pielęgnuj go w ciszy.

Tenże.

*

Czegóż ci żal? ubiegłych fal,
Chmur przeszłorocznych z nieba?
Rzuć stare sny, oszczędzaj łyzy,
Bo ich na jutro trzeba...

Tenże.

*

Dzwony na głuchych... O! błogosławiony,
Komu Pan zostać swem echem pozwoli!
Dzwonić na sennych, budzić czyn uśpiony,
Na samolubów, na ludzi złej woli,
Rozbić w przestrzeni siłą kołatania
Chmurę przesądów, co słońce zasłania.

Tenże.

*

Przed tym, kto drogę życia ledwie rozpoczyna,
Jest kraina przyszłości, nadziei kraina,
Jak ziemia obiecana piękna i bogata;

Choćbyś marzył dni całe, marzył całe lata,
 Jeszcze trafisz co chwila na ścieżkę nieznaną,
 Nie zbierzesz wszystkich kwieci, co tam rozsy-
 [pano,
 Nie zliczysz wszystkich skarbów, które tam
 [ukryto.

Władysław Syrokomla.

*

Gdzie rzecz o cudzą własność, nic nie masz na
 [względzie.
 A zresztą, choćby zebrać przy kościelnej wieży,
 Jednak *redde quod debes*, oddaj co należy!

Tenże.

*

Kto chwili śmierci jest panem ?
 Kto się przed wojną uchroni ?
 Grzesznika z sercem skalanem,
 Czyliż bezbożność obroni ?

Kornel Ujejski.

*

Pamięci! o tyś cicha jak potoku wody,
 Gdy się w tobie odbije jasny kwiat pogody;
 Pamięci! a w nieszczęściu to tyś sępią szponą,
 Głęboko ostrza wpuszczasz i rozdierasz łono.

Tenże.

*

Kto na wiatr czeka, nigdy siał nie będzie,
Kto w chmury patrzy, plonu nie dobędzie.

Kornel Ujejski.

*

Służmy dobru, prawdzie i pięknu. To trójca nierozdzielna, to dogmat sztuki i mądrości bożej. Starą modlitwą Doryjczyków »daj nam dobre przez piękne« zastosujmy inaczej: dawajmy piękne — tylko dla dobra i prawdy.

Tenże.

*

Najtrwalsza piękność w pól drobnych, kwiatach,
Największa wielkość w prostocie.

Tenże.

*

Kuglarskie wieszczby których gmin słucha,
Rodzi lot ptaka, obłoków:
Z pieczar to ziemi i z pieczar ducha,
Szły głosy boskich proroków.

Tenże.

*

Bo niedołączny tylko upada,
Niedołącznemu tylko tu biada,
A wieczny tryumf i chwała
Wytrwałym i dzielnym!

Tenże.

*

Ludy, w których duch żyje, morskie to polipy,
 Których odcięte części odrastają rychło:
 Nie umarło to życie, co na czas przycichło.

Teofil Lenartowicz.

*

Polny mak się płoni, jużci go wstyd ima,
 Że błyszczący purpurą — a zapachu niema.
 O! boć darmo, samym blaskiem nic się nie przy-
 [mili.
 Stokroć milsza jest pszenica gdy kłos ciężki
 [schyli.

Edmund Wasilewski.

*

Błogosławiona ta chwila rozwagi,
 Gdym oczy przetarł i pojrzał pogodnie,
 Z kraju fantazyi zobaczył świat nagi,
 I myśli z iskier rozdmuchał w pochodnie.

Tenże.

*

Kiedy źrenica wyrzuci z pod powiek
 Zjadliwą łzę obłudy, jak kroplę trucizny,
 I jako dziecko dobry jej uwierzy człowiek,
 Zatruje albo młodość, albo mech siwizny:
 O! przeklęty, kto takie łzy wyciska z powiek.

Tenże.

*

O! ty zupełne dokończenie!
 Jakikolwiek twój i gdzie twój znak:
 Czy w Fidaszu, Dawidzie, Szopenie,
 Czy w Eschylesowej scenie,
 Zawsze mści się na tobie — brak.
 Piętnem globu tego - niedostatek.

Cyprian Norwid.

*

Kogo czuciem szlachetnem obdarzyłeś Boże,
 Ten o złem bez wzdrygnięcia i służyć nie może.

St. Jachowicz.

*

Pierwsza jest sprawiedliwość, dobroczynność
 [potem;
 Jednej łzy skrzywdzonego nie opłacisz złotem.

Tenże.

*

Kto wie, jak z drobnych czynów jest rozkosz
 [obfita,
 Ten działa dla niej samej, o wdzięczność nie pyta.

Tenże.

*

Gdy cię krzywdzą źli ludzie, ty szanuj sam siebie;
 Nie mów im czego warcii, lecz co godne ciebie.

Ks. Biskup St. Krasiński.

*

Kiedy ci złości ludzkiej chce szkodzić potęga,
Wznies ducha tak wysoko, gdzie złość już nie
[sięga.

Ks. Biskup St. Krasiński.

*

Bije fala o skałę, lecz skały nie wzrusza;
W przeciwnościach szlachetna hartuje się dusza.

Tenże.

*

Gdy wielkość duszy w całym chcesz wykazać
[blasku,
Pisz dary na marmurze, a krzywdy na piasku.

Tenże.

*

Męski hart nie rozpacza i w płacz nie wybucha,
Tam już brak charakteru, gdzie upadek ducha.

Tenże.

*

Zbójce, zbrodniarze, kary sprawiedliwej godni;
Lecz jedna zła zasada gorsza niż sto zbrodni.

Tenże.

*

Rzadko kiedy człowiek używa chwili obecnej,
najwięcej żyje on nadzieją i wspomnieniem.

Lecz nadzieja, to zboże jeszcze w trawie, to kwiat w pączku; to własność, to rozkosz, właściwa młodzieńczemu wiekowi; wśród lat dojrzałych wspomnienie droższe od nadziei, bo to jest jedyna własność, której nam nikt, której nam nic wydrzeć nie potrafi.

A. E. Koźmian.

*

Upadek dobrych więcej zasmuca aniżeli w złem trwanie niegodziwych.

Tenke.

*

Nie w tryumfie leży piękność żywota, ale w pracy i trudzie, — nie w powodzeniu zasługa człowieka, lecz w poświęceniu.

Stanisław Koźmian.

*

Budujmy wszyscy! bo kaźden co zdoła
Myśl dobrą przelać w gorliwe działanie:
Współpracownikiem wszech wieków się stanie,
Przyniesie dar swój do prawdy kościoła

Deotyma.

*

Kto staje na drodze swojej,
I zamiast dążyć w nadzieję,

O przeszłość się niepokoi:
Ten jak przeszłość — kamienieje.

Deotyma.

*

Każda sztuka lub nauka,
Jest niewinną w pierwowzorze;
Lecz ją człowiek skazić może,
Gdy *marności* przez nią szuka.

Taż.

*

Nad prawdą wyrazu niech człowiek jak chce
sofizmuje, zawsze prawda ducha górować bę-
dzie; nie ten gatunek zboża się przyjmie który
choć z najlepszych spichrzów dla drugich za-
siejemy, ale ten który w nas samych się rodzi.

Narcyza Żmichowska.

*

Geniusz pięknych czynów stokroć wyższy
od najpoprawniejszego stylu, a natchnienie do-
broci od natchnień poezyi nieśmiertelniejsze.

Taż.

*

Ja przez szczęście rozumiem to, co zbawien-
nym wpływem wznosi, kształci i uszlachetnia

ducha naszego, a za nieszczęście to, co go poniża, nিকczemni i gnębi.

Narcyza Żmichowska.

*

Pogarda gorsza od śmierci; pogarda wydziera nam jedyną, zupełną własność naszą, wydziera nam przeszłość całą, że nie mamy, że mieć już nic nie będziemy.

Taś.

*

Szczęście znikłą jest chwilką,
Jest krótkim wypoczynkiem wśród trudów i znoj.

Taś.

*

Co w duszy ludzkiej leży potrzeba,
To Bóg sam w ludzkie osnował prawa:
Dla młodych miłość, dla silnych sława,
Dla cichych szczęście, dla smutnych niebo.

Taś.

*

Wielka mądrość, myśl wielka, w górze świeci,
Nadzieja niespokojna przez świat leci,
Młodość śmiała, zuchwała, w szczęście wierzy,
Na dnie serca, jak perła, miłość leży.

Taś.

*

Pokora i ofiara, ach! to jedyne skrzydła,
którymi dusza ludzka wznieść się może w sferę
skutecznej pracy, olbrzymiej siły i cudów dzie-
jowych.

Narcyza Żmichowska.

*

Biada tej ziemi, gdzie ciepło słoneczne,
Nic rozpromienić, nic rozgrzać nie zdoła!
Biada tym sercom, gdzie słowo serdeczne,
Gorejącego echa nie wywoła!

Karol Baliński.

*

Jest to znamieniem płytkich umysłów a głów
lekkich i zawrotnych, w nieszczęściu opuszczają
ręce i odstępują najlepszych nawet zasad i dą-
żności, skoro ich dobry a rychły nie uwieńczył
skutek; a przeciwnie, w szczęściu dawać się
unosić pomyślnemu wiatrowi, jedną tylko stronę
widzieć, zapominać o wszystkim a upajać się
obecną chwilą, jakby wieczną być miała.

Maurycy Dzieduszycki.

*

Aby dobrze zrozumieć to co swoje, trzeba
koniecznie poznać to co obce, bo wtedy tylko
rzeczy swojskie stają we właściwym świetle.

Wojciech Dzieduszycki.

*

Biada duchowi, co niedość pięknem przejęty.

Wojciech Dzieruszycki.

*

Co się przez butę i bezład zważyło, to podzwigną zaparcie się siebie, wiara i praca cicha.

Tenże.

*

W pracy szczęście, ale tylko wtedy, gdy ta praca z miłości pochodzi.

Tenże.

*

Każda dusza ludzka pragnie osiąść inną duszę, a człowiek samotny w samolubstwie, jest tak różny od człowieka spotęgowanego miłością, jak proszek pierwotny od słońca zapalnego miłością atomów.

Tenże.

*

Kto żyje z plonu dawniejszych lat,
Przeżuwa przodków dostatki...
Temu dowództwo odbierze świat,
A mienie – wydrą wypadki.
Do tych należy jutrzejszy dzień,
Co nowych łakną zdobyczy;
Kto się usuwa w ciszę i cień,
Ten się do żywych nie liczy.

Adam Asnyk.

*

Kto dobrowolnie lepsze swe natchnienia,
Wyda na pastwę przechodniów grabieży:
Temu zabraknąć może sił zasobu,
Aby z godnością dojść później do grobu.

Adam Asnyk.

*

Na wiatr uczuć swych nie trwoni,
Kto głęboko w duszy czuje.

Tenże.

*

Nie pomogą próżne żale,
Ból swój niebu trza polecieć,
A samemu wciąż wytrwale,
Trzeba naprzód iść — i świecić.

Tenże.

*

Trzeba z żywymi naprzód iść,
Po życie sięgać nowe,
A nie w uwiedłych laurów liść,
Z uporem stroić głowę.

Tenże.

*

Na drogach żywota,
Nieraz burza szaleje nad głową,
Wicher nami nad przepaścią miota,

A grom ciemność oświeśla grobową,
 Jednak wyżej widać błękit nieba...
 Tylko wznieść się nad chmury potrzeba.

Adam Asnyk.

*

Szczęśliwy! kto szedł naprzód w znoju,
 Z hasłami, które ludzkość budzą;
 I walcząc w ciszy i pokoju,
 Dokonał ludzkich dusz podboju,
 Niezaćmionego krzywdą cudzą.

Tenże.

W olbrzymim pokoleń trudzie,
 Bądźmy ogniwem łańcucha,
 Co się poświęca;
 Nie marzmy o łatwym cudzie!
 Najwyższy heroizm ducha
 Jest walką, co nie wybucha,
 Pracą bez wieńca.

Tenże.

*

Miejmy odwagę! nie tę jednodniową,
 Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska,
 Lecz tę, co wiecznie z podniesioną głową,
 Nie da się zepchnąć z swego stanowiska.

Miejmy odwagę! nie tę tchnącą szalem,
 Która na oślep leci bez oręża,
 Lecz tę, co sama niezdobytym wałem,
 Przeciwnie losy stałością zwycięża.

Adam Asnyk.

*

I cóż świętszego nad domowe cnoty,
 Nad tę tradycję żywą, starożytną?
 Cóż jaśniejszego nad ów szczerozłoty,
 Wesoły uśmiech, którym twarze kwitną?
 I nad tę cichą zacnych serc zażyłość,
 Co niesie szczęście, — niosąc w sobie miłość?

Tenże.

*

Warto chociażby raz, na chwilę jedną,
 Położyć palce na dusz ludzkich ranie,
 I w lepsze światy zawieść rzeszę biedną,
 Prawdy i piękna dać jej pożądanie.

Tenże.

*

Bo kto do tyła duszę swą zuboży,
 Że już z niej zetrze nieśmiertelne piętno
 I dobrowolnie w prochach się położy,
 Jak samobójca pierś splamiwszy smętną:

Wart by go zdeptał praw skrzywdzonych mści-
[ciel,
I nawet pamięć jego będzie wstrętną

Adam Asnyk.

*

Staraj się mówić o sobie ile możności naj-
mniej, bo pochwałam z pewnością ludzie nie
uwierzą, a naganie więcej niżbyś pragnął.

Józef Bliziński.

*

Nic tak człowieka nie uszczęśliwia jak prze-
świadczenie, że swoim postępkami uszczęśliwia
kogoś; równa się to ukontentowaniu z dopeł-
nienia najsurowszego obowiązku.

Tenże.

*

Gdybyśmy odrzucili formy, obcowanie z lu-
dźmi stałoby się istną torturą.

Tenże.

*

Na kierującym stanowisku niema wyboru:
trzeba kierować, albo tego stanowiska nie zaj-
mować wcale; a kierować oczywiście tak, aby
większość, to jest ludzie dobrej wiary, nie tylko
mogła ale i powinna iść za kierującym.

Kazimierz Badeni.

*

Chciwiec żebrze ustawnie, ażeby skarb zebrać,
Marnotrawca rozrzuca, ażeby pójść zebrać. ✓

Hieronim Feldmanowski.

*

Nie każdy będzie w niebie kto woła: o! Panie!
Ale z tych pewno żaden, kto wołać przestanie. ✓

Tenże.

*

Biada tym, co zimną ręką rozsądku chcą
odtrącać wszystkie złudzenia umilające życie,
a goniąc niby za rzeczywistością, urojeniem
zowią wszystko, co w obecności nie istnieje.

Ewa Felińska.

*

Zostawmy szczęśliwcom tego świata smutną
uciechę szydzenia z marzeń i nadziei, i nie
wstydzmy się wyciągnąć ręki do tych najwier-
niejszych przyjaciół w nieszczęściu.

Tat.

*

Ten co się pochyla do końca swego za-
wodu, nie lubi tego słowa: *na długo*. Pochodnia
jego nadziei nie przyświeca na metę daleką;
kres oddalony zawsze dlań czarny, jak dno
przepaści, jak otchłań wieczności. Myślę czasem,

czy nie marnujemy dobrowolnie szczęścia, odpychając to, którego nam Bóg udziela, a lecąc za niedoścignionem...

Ewa Felińska.

*

Mężczyzna, przeznaczony przez samą naturę rzeczy do inicjatywy, do walki, musi koniecznie świat poznać i każdemu niebezpieczeństwu śmiało zajrzeć w oczy; musi wyrobić w sobie dzielność, odwagę i pewną samoistność charakteru, bez czego w życiu publicznym wybitnego stanowiska zająć nie podobna, a chociażby w tych próbach i poszwankował nawet, wynagradza mu w znacznej części zyskane doświadczenie i wyrobione męstwo.

Ks. Zygmunt Szczęsny Feliński.

*

Nigdzie człowiek nie daje się tak poznać jak wśród drobnych szczegółów codziennego życia, gdzie traci z oczu i siebie i patrzących nań ludzi, zajęty całkiem wrażeniami chwili.

Tenże.

*

Piętna boskiego, jakie ręka matki na czole dziecięcia wycisnęła, ręka występku tak łatwo nie zdoła już zetrzeć.

Ks. Floryan Stablewski.

*

Niemasz nic bardziej niedorzecznego i nic bardziej bezbożnego, nad człowieka mającego wzrok okryty gęstą mgłą zmysłową, gdy się odważa rozumować o wyrokach odwiecznej sprawiedliwości.

Ludwik Zeisner.

*

Czem człowiek jest wyższy i ma większe znaczenie dla ludzkości, tem silniej wiąże się z rasą, która go wydała. Najwięksi ludzie są zawsze najwierniejszymi przedstawicielami narodowości, do której należą.

Maryan Sokołowski.

*

Bądź silnym, bracie! skrzydłami orlemi
 Bij chmury, co ci grożą nawałnicą!
 Nas dnie tak smutne, tak ciężkie zrodziły,
 Że wielkiej ducha potrzeba jest siły,
 By nie zagasnąć krwawą błyskawicą
 U jakiejś wczesnej, samotnej mogiły,
 Lecz żyć na pełnej łez ziemi!

Marya Konopnicka.

Przyszłość to trud. Nie zejdzie ona z nieba
 Przez żaden cud, lecz zdobyć ją potrzeba.
 I w służbę jej dać lata te zapału,
 Co serca rwą w krainę ideału.

Kto czeka, ten na syna swego ramię,
 Spycha ten krzyż, pod którym sam się łamie,
 I żądać śmie, by przyszłe pokolenia,
 Znów stary bój podjęły i cierpienia...

Marya Konopnicka.

*

Zaprawdę! życia ten
 Nie strwonił marnie:
 Kto kwiecie swoich niw,
 Z miłością garnie.
 I w ludów wiosny dzień,
 Stanie ten śmiało:
 Kto rzucił ziemi swej,
 Choć różę białą.

Tał.

*

Nie licz wśród burzy na żadną latarnię,
 Ani na ziemi, ani też na niebie.
 Bo kto jej czeka, zatonie ten marnie
 I będzie dzwonem na własnym pogrzebie.
 Noc tylko tego w swój płaszcz nie ogarnie,
 Kto światło swoje wykrzesze sam z siebie,
 I sam na drodze swej zaświeci jasno,
 Ducha słoneczność roztlivszy swą własną.

Tał.

*

Nie łez nam potrzeba, lecz siły.

Marya Konopnicka.

*

Gdyby człowiek chciał i mógł ciągle pamiętać o tem, co winien niezliczonym źródłom swej siły i szczęścia, byłby niezmiernie dobrym i niezmiernie skromnym. Ale on łatwo zapomina o tych swoich długach, a to zapomnienie daje mu złość i dumę.

Aleksander Świętochowski.

*

Człowiek tem więcej jest wart, im więcej żyje ludzkością; ludzkość tem wyżej stoi, im silniej w niej tętni człowieczeństwo.

Stanisław Krzemiński.

*

Rozum i uczucie są rodzeństwem, a wśród rodzeństwa bywają nie tylko srogie antagonizmy, zawzięte kłótnie, ale zdarzają się nawet zabójstwa, jak poucza historia biblijna o Ablu i Kainie. Po kłótniach i sporach następuje atoli zazwyczaj miłość i jedność tem gorętsza; a gdy się już zdarzy nieszczęsne zabójstwo, to mści się za nie żal i ból niewysłowiony. Niesłuchanie dobrze byłoby, gdyby stosunki te spokojniej

i prawidłowej rozwijać się mogły; ale ponieważ życzenie to musi pozostać niespełnionem, warto przynajmniej pamiętać, że dążność do ścisłego, harmonijnego złączenia rozumu z uczuciem, zawsze i wszędzie popierać należy tak samo, jak dążność do zachowania zgody w rodzinie.

Piotr Chmielowski.

*

Stara, szanowna, pyłem siwa księga,
Cudownie przeszłość z obecnością sprzęga,
Z niej myśl krzepiąca, że w śmierci godzinie,
Człowiek nie cały w cieniach grobu ginie.
Cześć księgom! Każdy starych druków szczątek,
Wart miejsca w skarbcu ojczystych pamiętek!

Wiktor Gomulicki.

*

Największem nieszczęściem dla społeczeństwa są ludzie mali, których to społeczeństwo robi wielkimi.

Adam Sapieha.

*

Lepiej i korzystniej prawdzie spojrzeć w oczy, niż udawać, że się jej nie widzi.

Stanisław Dobrzycki.

*

Siej! i obawy nie miej!
Bo z ziarn twych czynów gleba

Taki da plon jak trzeba.
 Więc pójdzie drogi swemi:
 Do ziemi to, co z ziemi,
 Ku niebu to, co z nieba.

Felicyan Faleński.

*

Kto starej prawdzie bacznie patrzy w oczy,
 Zawsze w niej nową wyczyta.

Tenże.

*

Gdzie niema przeszłości, tam i ojczyzny być
 nie może, bo ojczyzna to koniecznie ziemia
 z prochu ojców.

Tenże.

*

Życ, to działać, to rozlewać po świecie ta-
 lent, energię, uczucie; pomagać w czasie tera-
 źniejszym pokoleniom przyszłym.

Wł. St. Reymont.

*

Organizmy społeczne zdrowe i silne, dbają
 przedewszystkiem o źródła swej siły i zdrowie,
 a potem dopiero o swoje cmentarzyska.

Dr. Antoni Dziędzielewicz.

*

Niedołężna dobroć, podaje złości miecz sza-
 lonego do ręki.

T. Jeske-Choiński.

*

Tylko odważnych kocha fortuna! Niewie-
ściem wahaniem nie zwycięża się nigdy nikogo
i nie stwarza się dzieł wielkich.

T. Jeske-Choiński.

*

Wiem, że co ginie, nie ginie daremnie;
Że te promyki, co się dzisiaj stliły,
Jutro rozjaśnią i rozgrzeją ciemnie,
Światłem i ciepłem młodocianej siły,
Że te odarte dziś z kwiatów mogiły,
Jutro przybytkiem będą zmartwychwstania
I będą szatą weselną świeciły.
Wiem — i od zwątpień ta myśl mię ochrania,
Że z ziarn posianych znów się źdźbło wyłania.

Jan Kasprowicz.

*

W rozbolełego serca żywą księgę,
Zapisz na zawsze słowa takiej treści:
Jak ruda w ogniu znajduje potęgę
Oczyszczającą, -- tak człowiek w boleści.

Tenże.

*

Niczem to życie,
Gdy je w okowach gnuśność trzyma!
Czyn tylko jego tchnień potęga!

Tenże.

*

Błogosławiony, kto w swej ludzkiej duszy
 Umie wykrzesać pokrewieństwo burzy;
 Swe błyskawice w głębinach zanurzy,
 Swymi grzmotami przestworza poruszy!

Jan Kasprówicz.

*

W dzisiejszych używania dobach,
 Gdzie każdy tylko ma siebie w pamięci,
 Nikogo w ludzkim nie znajdziemy tłumie,
 O którym rzeczy można: o! ten cierpieć umie!

Tenże.

*

Wyzwolin ten doczeka dnia,
 Kto własną wolą wyzwolony.

Stanisław Wyspiański.

*

Do serca — droga przez serce.

Tenże.

*

Nie będziesz wzywał imienia Polski nadaremno.

Tenże.

*

Jeśli są rzeczy, które odemnie zależeć powinny,
 to grzechem jest pytać się o nie innych
 i żądać ich od innych.

Tenże.

*

Komu dzwonią lat południe,
Niech się spieszy użyć wczasu.

Stanisław Wyspiański.

*

Wina ojca idzie w syna,
Niegodnych, synowie niegodni.

Tenże.

*

Polska, to jest wielka rzecz!

Tenże.

*

Nie każda przemoc łamie, ale każda niewola podli, a najbardziej duchowa niewola.

Stanisław Szczepanowski.

*

Cała cywilizacya, to ciągła praca duchowa, walcząca z przyrodzoną koniecznością i budująca wbrew prawom martwego świata. Kamień, martwa bryła, pchnięta w dół, samą siłą bezwładności toczy się po pochyłości, — ale wola i wyteżenie ludzkie dźwiga kamień do góry i wbrew prawom ciężkości, buduje najrozmaitsze świątynie. Całą pracę duchową można porównać do dźwigania ciężaru i ustawiania go tam, gdzie tego wymaga świadomy cel

ludzki, a nie gdzieby go potoczyła ślepa siła grawitacyi.

Stanisław Szczepanowski.

*

Wiedza i karność, są niejako uzbrojeniem duszy ludzkiej do walki z wrogami. Tak samo, jak nie wolno narażać armii na klęskę przez niezaopatrzenie jej w dobrą broń, tak samo każdy Polak powinien się starać, żeby w broń duchową, to jest w wiedzę i umiejętność był lepiej zaopatrzony od nieprzyjaciela.

Tenże.

*

Walka o wolność, szczęśliwa czy nieszczęśliwa, jest zawsze jednym z największych czynów, na jakie zdobywają się narody, a zdobywają się nie wszystkie, — to znaczy, że nie wszystkie są zdolne, dojrzałe i dość potężne, ażeby mimo skrępowania, na taki wysiłek zdobyć się.

Fr. Rawita-Gawroński.

*

Niedola dzielnych mistrzynią!
Zważcie nieszczęśni:
Kto nie ma sił odpornych w mięśni,
Niech wyteży siły ducha!

Włodzimierz Wysocki.

*

Gdy nic w świecie nie ginie i ty nie zaginiesz,
 Tem wieczystszy, co w pocie zdobędziesz i trudzie,
 A chociaż niepowrotnie jak fala popłyniesz,
 Życ będziesz, gdy twą ścieżką pójdą żywi ludzie.

Józef Kościelski.

*

Idę mą drogą, nie pytając wcale,
 Co tłum bezmyślny o mych krokach szepce:
 Wodę, co ujścia szuka sobie w skale
 I człek spragniony pije, i pies chłepce;
 Dla wody jest to rzeczą obojętną,
 Jej celem — płynąć, dumą — nie być mętną.

Tenże.

*

Gdy masz sądzić, nie z góry ludzi mierz, lecz
 [z dołu;
 Nie o ile nie doszli Boga wśród mozołu,
 Lecz o ile w mozole wzrosli od padołu.

Tenże.

*

Nie patrz, gdy chcesz hart duszy człowieka
 [wywróżyć,
 Jak umie rozkazywać, lecz jak umie służyć;
 A jeśli jego siły masz wyrok ogłosić,
 Nie waż, co umie łamać, lecz co umie znosić.

*

Tenże.

Czynami ślad żywota kręśl,
 Bo w świecie prawem tylko to:
 Że każdy czyn — znów rodzi myśl,
 A każda myśl, to czynów tło.

Józef Kościelski.

*

Migocące światło gwiazd, bez trwałości i siły,
 która wytwarza życie, jest podobne do owych
 błyskotliwych pragnień i dobrych postanowień
 człowieka, które nie zamieniają się w czyn
 i gasną bezplodnie.

Adam Krechowicki.

*

Co za cudowna wiara w łączność żyjących
 z tymi, którzy już przeszli, rozplynęli się bez śladu,
 jak tonące, drżące brzmienia dzwonów w po-
 wietrzu. Ta pamięć o nich, jedynie nie samo-
 lubna, jest szczytna. Ona różni człowieka od
 zwierzęcia, które zmarłych swych nie grzebie
 i o nich nie pamięta.

Tenże.

*

Teraźniejszość bywa czasem tak ciężką, że
 zabija nawet wspomnienia.

Tenże.

*

Znałem człowieka, który swoje rany serdeczne pozalepiał cynizmem, w cynizmie urządzał codziennie kąpiele dla swojej myśli i obwoził się po wszystkich reputowanych uzdrowiskach takich, jak Monte Carlo... Znalazł wszystko — prócz spokoju.

Adam Krechowiecki.

*

Jeden tylko jest sen ludzkiej duszy,
Choćby setkę zbiegła sennych dróg
I stu widzeń załśniła się zjawą:
Jeden tylko jest sen duszy: Bóg!

Kazimierz Tetmajer.

*

Nie rzucajcie się z krzykiem na piękno:
Cisza leśna, to najwyższy czar;
Bogu sprostać — to najwyższa z myśli,
A Bóg tylko nie zna słowa: zmarł.

Tenże.

*

Kto czuł siłę
Świecić wśród gwiazd, wirować będzie wśród
[światłości.

Tenże.

*

Bądź pozdrowiona karmi, która żywisz ducha.

Kazimierz Tetmajer.

*

Tylko kwiaty wspomnień nie więdną, tylko
młodość umie rozpalać gwiazdy, które nie gasną.

Stanisław Rossowski.

*

Co za młodu w nas wsiąkło, to w nas żyje,
to nie było, to jest ciągle, to jest wiecznie
młode, z pod praw czasu wyjęte.

Tenże.

*

Dalej, naprzód, tam do słońca,
Ciemność, to nasz wieczny wróg;
Tam gdzie światłość jaśniejąca,
Tam jest prawda, tam jest Bóg!

Stanisław Grudziński.

*

Życie jest walką i obowiązkiem a nie uży-
ciem i kaprysem, a obowiązku tego nikt nie ma
prawa pozbywać się przed czasem dlatego, że
gorzki i twardy, — tak, jak żołnierzowi w mar-
szu nie wolno rzucić karabinu, dlatego że ciężki.

Ks. Jan Gnatowski.

*

Jak obraz święty w mieszkalnej komnacie,
 Uświęca miejsce, Boga przypomina:
 Tak matka zacna w cnót swych majestacie,
 Jest czci obrazem w domu swego syna.

Władysław Fedorowicz.

*

Póty naród wolny,
 Dopóki cnotą, a nie złotem świeci.

Julian z Poradowa.

*

Serce, — rumak rączy,
 Trzeba je umieć okiełznać za młodu,
 I na wędzidle rozumu prowadzić.

Tenże.

*

✓ Nie zawsze ten dotrzyma, kto godzi się bez
 namysłu.

Marya Rodziewiczówna.

*

Ludzie, co bronią ziemi pod stopami, nie
 mają czasu myśleć, czy na tej ziemi kwitną
 róże i czy ładnie wygląda. Na placówkach nie
 gracują ścieżek.

Taś.

*

Największy rozum — do czasu milczeć i do czasu mówić.

Marya Rodziewiczówna

*

Moc Boża potężna i we wszelkiej nędzy daje siłę nad nędzą większą.

Tal.

*

Cierplivej pracy wszelkiej,
Dziś na nas przyszedł dział:
Musim być jak kropelki,
Co żłobią głązy skał.

Miriam-Przesmycki.

*

Potęgą własnych nie gardź sił,
Lecz nie mów: cuda stworzę!
Bo ten, co wielkim w czynach był,
Największym jest w pokorze.
A bohaterskich wieńców wart,
Choć go nie sławią chwalce,
Ten, co zachował duszy hart,
W codziennej życia walce.

Czesław Jankowski.

*

Wiem to nie z książki, nie z mądrości cudzej, lecz ze siebie, ze swego własnego przeje-

rzenia, że wszelkie słowo w istocie swojej jest czcze i próżne. Wielkimi są tylko czyny. One jedne równają się siłom przyrody, niweczając ich wszechmoc i wszechmoc naszej, ludzkiej śmierci. To też życie bez wielkiego czynu jest nędzą i głupstwem.

Stefan Żeromski.

*

Są ludzie, którzy osiągnęli na ziemi główną siłę: nie bali się zstąpienia do grobu. To też ich śmierć jest tylko jakąś tajemnicą poważną, pełną czci i smutku. Śmierć ludzi, którzy się jej lękali, ciska urok wstrętny, przerażający; każe myśleć a raczej topić się w myślach o tym rozkładzie ciała, pełnym nieopisanej ohydy. I wówczas śmierć jest jak potwór obmierzły i bezmyślny, a nadewszystko wszéchwałny.

Tenże.

*

Tam tylko potężny i silny jest duch,
Gdzie woła silne ma ramię.

Jan Lam.

*

Z wspomnieniami dzieje się to samo, co z arcydziełami kolorystycznymi starych mistrzów w galeryach obrazów: co rok, pod coraz to

nowemi powłokami werniksu, pomieszanego z dawnym pyłem, nabierają coraz to subtelniejszego wyrazu, cieplejszego tonu i rozkośniejszej barwności.

Antoni Sygietyński.

* *

W życiu to tylko się zna, co się przeżyło, to tylko można wyrazić, co się zna. *Tenże.*

*

Jak nauka jest sztuką poznawania, tak sztuka jest nauką miłowania, nauką odnajdywania w rzeczach ideału, nieocenioną dźwignią w kulturze wszechmiłości, która jest krwią życia duchowego.

Zygmunt Wasilewski.

*

Fala ludzka — tem różna od żywiołu, że rozsypuje się koło ciebie i nie porywa. Gdy się ugniesz, stratuje, ale nie weźmie na ręce i nie poniesie do cudzego przeznaczenia. Każdy w sobie nosi swoje.

Tenże.

*

Cywilizacye stare ginęły nie wskutek zburzenia przez barbarzyńców kultury materialnej, ale wskutek zburzenia przez nich w duszach komórki psycho-społecznej. Moc dawnej zbioro-

wości stoi w prostym stosunku do tęgości kultury duchowej w obywatelach. Najwybitniejszą cechą umysłu kulturalnego, jest uporządkowanie mechanizmu duchowego, dochodzące do automatyczności w funkcjach stałych. Jednostka niekulturalna ma ciągły kłopot z anarchią wewnętrzną, pochłaniającą całą energię jej biednej świadomości; człowiek wyższego typu kultury, jest wolny od tego ucisku wewnętrznego, ma wolne ręce do zadań twórczych i tem pobija typy niższe. Twórczość ludów kulturalnych jest zasadą, podczas gdy w niższej kulturze jest rzadkim przypadkiem szczęśliwych organizacji psycho-fizycznych.

Zygmunt Wasilewski.

*

Ogół szuka piękna, szuka prawdy, ale przede wszystkim żyje centralną władzą, mianowicie *wolą życia*. Zachować byt, znaleźć sposób rozwoju tego życia w formach jaknajpełniejszych, jaknajtrwalszych, — oto główny instykt, nieraz brutalny i karygodny w jednostce, ale w etyce zbiorowej narodu najszlachetniejszy i zbawczy... W dziedzinie woli zbiorowej ogółowi zbywa najbardziej na *wyobraźni*. Pracują nad rozbudzeniem tej wyobraźni moralisci, publicyści, wodzowie, — ale dopiero *poezya*, *gdy znajdzie się*

w ognisku woli życia, zdolna jest rozplómić
wyobraźnię ogółu.

Zygmunt Wasilewski.

*

Jest gdzieś w przestrzeni wielki skarbiec ducha,
Kędy wszechwiedna, tajemnicza władza,
Umysłów ludzkich puściznę zgromadza,
Najlotniejszego świadoma okrucza...

Maryla Wolska.

*

Wiem, że coś idzie i że coś się stanie,
Choć się to słońce, jak co dnia zapala,
Że jakieś wielkie czasy idą zdala
I że nie próżno duchem czekam na nie!

Taż.

*

Najbogatszym z ludzi jest człowiek oszczędny,
— najuboższym skąpy.

Anonim.

*

Życia nie mierzy się sumą uzyskanego przez
nie osobistego dobra, ale wysokością celów do
których zmierza.

*

Pedant wychowawca, potrafi najpiękniejsze kwiaty fantazyi rosnące w sercach młodzieży, zamienić na pożyteczne, lecz suche siano.

*

Mędrzec wciąż szuka prawdy na świecie, ale tylko głupiec przyjść może do przekonania, że ją znalazł.

*

Życie nasze podobne jest do gorejącej pochodni, która to wolno, to spiesznie zgorzeje. Szczęśliwy ten, co myśląc o znikomości naszej istoty, pocieszyć się może, że wielu przyświecał.

*

Nie jeden narzeka na gorycz życia, bo jego słodyczami popsuł sobie żołądek.

*

Kto zbyt często wznosi zamki na lodzie, ten najrzadziej zdobywa się na wybudowanie chaty na ziemi.

*

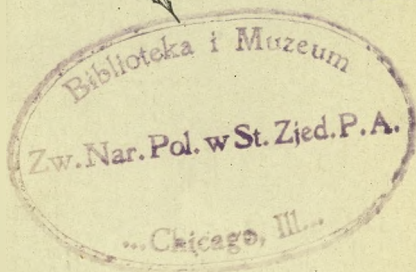
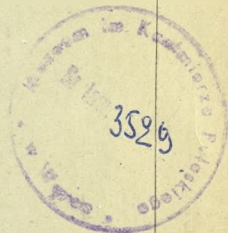
Najsilniejszy jest ten, kto sam stoi.

*

Kto niszczy wiarę w sobie, niszczy samego siebie i podobnym się staje do człowieka który się oślepia, ażeby mózdz powiedzieć, że nie ma słońca.

*

Chaos w nabytej nauce, to biblioteka do której zatracono katalog.



5370